Nr. 130. Dnia 15 Czerwca 1871 r. Czwartek. Dnia 3 (15) Czerwca 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-tych Witta i Modesta MM.
Jutro: Ś-go Benona B.---*Serca Jezusa.*
Sobota: Ś-tych Adolfa i Marcina M.
Niedziela: Ś-tych Marka i Marcelina.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ 8 „ 21.

Długość dnia godzin 16 minut 40.
Przybyło „ „ 9 „ 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Poniedziałek: S. Gerwazego i Protazego.
Wtorek: Ś-go Sylwestra Papieża.
Środa: Ś-go Aloizego Gonzagi Wyznawcy.
Czwartek: Ś-go Paulina Biskupa.

— *Magistrat Miasta Warszawy* zawiadamiając że od dnia 1 (13) czerwca r. b. rozpoczyna się w kassie klassycznej pobór podatku klassycznego za r. 1871 od kontrybuentów podlegających tejże opłacie, z cyrkułów: Bielańskiego, Powązkowskiego, Wolskiego, Jerozolimskiego, Łazienkowskiego i Nowoświetskiego 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10,—wzywa ich ażeby należności takowe w ciągu jednego miesiąca licząc od powyższej daty rozpoczynającego się poboru, niezawodnie do wspomnionej kassy wnieśli i uprzedza że, po upływie tego terminu egzekucja przepisami oznaczona do opóźniających się zaregulowaną zostanie. p. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał-Lejtenant *Witkowski*, za Naczelnika Kancellarji, *Pronaszko*.

D. W.

— St. — „Ten krzyczy ogień gaście! Tamten gaście ogień!“ Stosuje się to wyrażenie dawnego naszego bajkopisarza, do obecnej właśnie chwili, w której wszyscy bez wyjatku uznają potrzebę krótkoterminowego niekosztownego kredytu dla właścicieli ziemskich,— a nikt nie zabiera się do obmyślenia środków, przez jakie rzeczony kredyt, ten *nervus rerum* wiejskiego przemysłu, mógłby być osiągniętym.

„Jakoś to pójdzie,“ szepce jeden sąsiad potrzebujący, do drugiego bardziej potrzebującego.

A obaj mrugają po dawnemu na usłużnego miasteczkowego kredytora, ażali na półtora procentu na miesiąc, nie raczy im podać ręki w tak dokuczliwej potrzebie.

A ów usłużny kredytor wykona co żądają, ale w rezultacie zabierze i konia, i wołu, i osła i które jego są.

Wszelako szukać dziś kredytu w tych samych skrzyniach, w których właśnie utonęły fundusze naszych antecessorów, jest to samo co iść nowemi tylko środkami ale dawną drogą do utraty warsztatu na którym się pracuje, z tą wszakże różnicą, że dawniejszego długobrodego kredytora można było wyprosić za drzwi i cierpliwie to znosił, — gdy dzisiejszy przyzwoicie wygolony pozwie cię do wszystkich sądów za obelgę i utrącone korzyści z powodu niedotrzymania terminu.

Od małej początkowo pożyczki na „słowo honoru,“ do większej na weksel, do jeszcze większej na obligację przed rejentem, a do zdublowanej przez procenta do aktu hypotecznego zaznaczenia— niedaleka droga. Szczęśliwie jeszcze się wyjdzie zamieniając obdłużony majątek np. na zrysowany dom w mieście, albo na niepewne summy hypoteczne, dla wyzyskania których pozostawi się zajęcie dla dwóch następnych swoich pokoleń.

A przecież nic smutniejszego, nic trudniejszego do poprawienia, jak położenie rolnika, kiedy tak nagromadzonę nieprzyjaźnie okoliczności zmuszą go do zmiany powołania pracowitego na próżniacze w mieście, do emulacji z tysiącem rąk szukających pracy.... Do czego go użyć? do handlu lub do przemysłu, do których się nie przygotowywał, do fabryki której nie studjował, do zatrudnień społecznych, literackich lub artystycznych, które nie dają chleba pytlowego.

Te wszystkie okoliczności z całym chórem wyrzekań na ciężkie czasy, winny wywołać i obudzić poczucie zdrowego instynktu zachowawczego, a to poczucie dobrze zrozumiane wytworzy kredyt oparty nie na miasteczkowych kapitalistach, lecz na *samopomocy*.

Od wielu lat doradzano różne środki dla zyskania krótkoterminowego na bieżące potrzeby gospodarstwa kredytu; miały ten cel i byłe Domy zleceń a nawet pożyczki na narzędzia rolnicze Banku Polskiego.

Środki te okązały się niedostatecznemi albo dla wielu niedostępnemi; tymczasem założone w ostatnich latach kassy pożyczkowe (200) dla mniejszych właścicieli to jest włościan, prosperują jak najlepiej,— trzeba go więc szukać we własnych źródłach.

Takim środkiem być powinny banki powiatowe wzajemnego kredytu, dla których za wzór służyć może albo Kassa pożyczkowa przemysłowców warszawskich, tak pożyteczne wydająca rezultaty,— albo najnowszy projekt przedstawiony, o ile wiem, wyższej władzy „Banku wzajemnego kredytu dla gubernji Warszawskiej i Siedleckiej.“

Studjowanie tych instytucji i zaszczepianie ich w powiatach, nie tylko dla wiejskiego lecz i ogólnego przemysłu, rozpowszechnianie przekonania o ich użyteczności, winnoby być zadaniem osób chętnych i wierzących w samopomoc.

Dobrze zorganizowane podobne banki powiatowe otworzą sobie kredyt, jak tylko regularność wypłat będzie zagwarantowaną. Różnią się te instytucje od wielu innych tem, że żadne akcje nie mają w nich miejsca, nie są więc przedmiotem spekulacji, lecz idzie im o utworzenie kredytu osobistego i rzeczowego.

Doradzamy pp. właścicielom mającym przybyć do Warszawy dla interessów święto-jańskich, zwrócenie uwagi na tak ważny środek ekonomiczny, jako jedyne źródło poprawienia położenia wielu ich sąsiadów. Informacje bliższe redakcja chętnie udzieli żądającym.

—Q— Dawno zapowiadana na scenie warszawskiej i bezwątpienia jedna z lepszych komedji pana Sardou „Serafina, ukazała się wczoraj w teatrzyku Tivoli i zgromadziła liczną publiczność, która pomimo otwarcia teatru letniego i silnej konkurencji innych dramatycznych rozrywek, zapełniła wszystkie miejsca w tym uprzywilejowanym już widocznie przez siebie ogródku.

Dodać tu należy nawiasowo, że i ład był większy i do miejsc łatwiej trafić było można, słowem, gdyby nie turkot uliczny, głuszący co chwila głos aktorów i zmuszający ich do niezwykłych wysileń, możnaby śmiało powiedzieć, że ten teatrzyk posiada wszelkie warunki powodzenia.

Jako główny z tych warunków, uważać należy dobór personelu tego towarzystwa, który w takiej już komedji poważniejszego zakroju, jak „Serafina“, dozwala na wcale dobre obsadzenie ról, mianowicie mężkich.

Oprócz samego dyrektora, który zasłużone już uznanie zyskał na scenie naszej, odznacza się tam pan Texel, który także przez pewien czas należał do składu artystów warszawskiego teatru.

Przyznać jednak należy, że p. Texel przez te kilka lat postąpił znacznie. Przybyło mu wiele doświadczenia, wzmożonego poważnemi studjami nad sztuką. W grze jego uwidoczniają się delikatne odcienia znamionujące nie ślizgającego się po powierzchni, ale sięgającego do wnętrza przedstawionych przez niego charakterów artystę. P. Texel myśli dobrze i umie myśl swoją wyrażać.

Z innych artystów truppy p. Trapszy, których pierwszy raz wczoraj poznaliśmy, wymienimy tutaj jako odznaczającycych się głównie pp. Krauzego i Grabińskiego którzy obadwaj posiadają już wyrobioną rutynę sceniczną i zapowiadają się dobrze w charakterystycznych rolach, oraz pp. Micińskiego, Dłużewskiego i Morozowicza. Trzej ci młodzi artyści widocznie niedawno poświęcający się zapasom scenicznym, odznaczają się niewątpliwemi zdolnościami, a mianowicie ostatni który postać Dominika lokaja oddał z drobiazgowem wniknięciem w drobne nawet subtelności tej małoznacznej na pozór, ale wydatnemi rysami skreślonej przez autora roli.

Z personelu żeńskiego wspomnieć tu należy panią Grabińską, starającą się pracowicie uwydatnić bardzo trudną rolę Serafiny i p. Czapską, b. uczennicę Warszawskiej szkoły dramatycznej.

Panna Czapska przy bardzo ujmującej powierzchowności, posiada głos dzwięczny i nadający się nawet w danych chwilach do sercowych odcieni. Cechuje głównie tę artystkę brak przesady który radzimy jej zachować jako najszacowniejszy przymiot. Naturalnie temu wszystkiemu brak jeszcze wyrobienia które tylko obycie się ze sceną i dobrze prowadzone studja nadać mogą.

Nie potrzebujemy dodawać że zdanie wyrzeczone tu przez nas stanowczem być jeszcze nie może, wrażenie bowiem które wynosi się z przedstawień tego rodzaju, składa się z wielu różnorodnych żywiołów i względów które utrudniają rolę sprawozdawcy, nakazując mu jako pierwszy obowiązek pobłażliwosć, w obec niektórych szczegółów pozastawiających może wiele do życzenia.

Przyznać to trzeba że i aktorów zadanie w tych ogródkowych przedstawieniach jest o wiele utrudnionem; trzeba im przedewszystkiem skutkiem przyczyn czysto miejscowych, wyrazistszych gestów i silniejszego natężenia głosu, co naturalnie szkodliwy wpływ wywiera na należyte uwydatnienie wszelkich odcieni ról jakie przedstawiają.

— W dniu wczorajszym o godz. 4 tej po południu odbyło się ogólne zgromadzenie gminy Ewangelicko-Augsburgskiej Warszawskiej. — Prezes kollegjum kościelnego przedstawił obecnemu na posiedzeniu Najprzewielebniejszemu Generalnemu Superintendentowi X. Juljuszowi Ludwigowi, listę posad honorowych w kollegium kościelnem i jego wydziałach, zastąpienia nowym wyborem potrzebujących, z wymienieniem osób na każdą posadę przez komitet gminy (Ausschuss) na posiedzeniu przygotowawczem dnia 26go maja (7 Czerwca) r. b. odbytem, na kandydatów podanych; poczem Prezes kollegium p. Edward Strasburger, wezwał notarjusza kollegium do odczytania sprawozdania z czynności kollegium, oraz obrotu funduszów Zboru z roku ubiegłego.

Następnie Najprzewielebniejszy Generalny Superintendent, zabrał głos i po stosownej przemowie, ważność czynności wyborów wystawiającej, tenże Najprzewielebniejszy Generalny Superintendent, jako kierujący wyborami, wezwał gminę do dopełnienia wyborów i w skutek tego przystąpiono do zbierania głosów i ich obliczenia.

Większością głosów na urzędy wybrani zostali: Prezesem kollegium kościelnego Edward Strasburger; na starsz. wydz. jałmużniczego Scholtze Adolf; st. wydz. pogrzebowego i dozoru cmentarzowego, Lentzki Aleksander; st. wydz. kassowego, Gebethner Gustaw; st. wydz. budowlanego, Bevensee Jan (junior). st. wydz. prawnego, Kokeli Józef; star. wydz. ławek i porządku, Fok Ludwik; star. wydz. dozoru cmentarza E.-A. na Pradze, Scholtze Franciszek; na notariusza kollegium kościelnego, Jenike Ludwik; na starszych reprezentantów wydz. jałmużniczego: Dr Malcz Mieczysław, Gerson Wojciech, Kuhuke August, Liedtke Jan, Morgenthaler Leopold, Müller Juljan, Werner Jan; na reprezentanta wydz. pogrzebowego, Sommer Jan Krystjan; na reprez. wydz. kassowego Arnhold Jan; na rewizora rachunków ze strony kollegium kościelnego, Heinrich Karol.

Na tem posiedzenie ukończono i sporządzony z niego protokuł, po głośnem odczytaniu, przez wszystkich na posiedzeniu obecnych członków Gminy i czł. Kollegium kościelnego podpisany został.

═ Wczoraj jak zwykle na symfonicznym koncercie p. Bilse'go, zebrało się około 800 osób.

— Przerażająca dokładność wykonania! odezwał się jakiś obywatel z prowincji.

— Nic nie zostawia dla wyobrażeń, odpowiedział mu blady sąsiad.

— Niemożna tu nic *dośpiewać*, wtrąciła jakaś młoda marzycielka — a to *niemożna* stanowi mimowolny zarzut wymierzony przeciwko realistycznemu wykonaniu odgrywanych przez Bilsego utworów.

Ale oto zabrzmiał cudowny walec „Kobieta, wino i śpiew.“ Rozmawiający uciszyli się i każdy z nich mimowolnie takt uderzał.

Marzenia i wątpliwości uleciały, bo w naturze, wyrzekł jakiś sceptyk, nie masz muzyki, tylko w związku z uchem człowieka ona taką się zdaje. — Orkiestra Bilsego więcej uczy rachować jak marzyć, przekonywa nas, że Lejbnitz miał słuszność, wypowiadając owe słowa: „mundum regunt numeri“ (liczby rządzą światem“).

═ Wczoraj rozpoczęły się przedstawienia w letnim teatrze w Saskim Ogrodzie. Na tę uroczystość wybrano balet „Zamstę owadów.“ Za to „Zuzanna i dwaj starcy,“ której ukazanie się na scenie, zapowiedziane było raz w zeszłym tygodniu, a drugi raz repertoarem bieżącego tygodnia na dzień dzisiejszy, dotąd każą napróżno czekać na siebie. Nie wiemy kto winien opóźnieniu, zdaje się wszakże, że młoda Zuzanna raźniej musi podążać do celu niż starcy, boć zawsze starców godłem bywało i bywać będzie nieśmiertelne: „festina lente.“

═ Nakładem pana J. Kaufmanna wyszły na widok publiczny dwie kompozycje pani Brzezińskiej na fortepian: „Śpiew bez słów“ i „Dzwon nocturne.“

═ Pożar jaki niedawno nawiedził Łomżę i znisz-

czył kilkanaście domostw, zamieszkałych po większej części przez biedaków, obudził zamiar urządzenia w tem mieście przedstawienia amatorskiego na dochód pogorzelców. Nad wprowadzeniem projektu w wykonanie, czynnie już krzątać się poczęto. Podobno do odegrania wybrano komedję „Kontrybucje pana Stefana“ i komedyjkę „Przez zazdrość.“

= Wczoraj przeważono wełny na wagach miejskich pudów 998 funt 1, na wagach Banku Polskiego pudów 3397, funtów 11; razem pudów 4,375 funtów 12. Przywieziono baranów od W. Łabęckiego z dominium Okęcie w gubernji i p-cie warszawskim, sztuk 76.

= Dziś rozpoczął się jarmark. Dotychczasowy dowóz wełny wynosi ogółem pudów 7,329, funtów 12.

= Wczoraj o godzinie w pół do 7-ej wieczorem, wszystkie części Straży ogniowej zaalarmowane, popędziły na plac Ujazdowski, gdzie odbył się ich przegląd. Wesołe i roztropne twarze służby, wyborne i rącze konie, szyk i porządek w obrotach, w istocie godne są uwagi, to też liczna publiczność przypatrywała się tym ewolucjom.

= Dziś o godzinie 12 w południe Namiestnik Królestwa hr. Berg raczył zwiedzać gmachy ratusza, przyczem zaalarmowany został miejscowy oddział straży Ogniowej, który w pędzie objechał trzykrotnie plac teatralny.

= Wczoraj wieczorem ukończono już roboty zabrukowania ulicy Miodowej i przejazd przez nią przywrócono.

= W tych dniach opuściła prassę broszurka Dra Haffner, p. t. „Materjalizm nowoczesny,“ z niemieckiego przełożył p. Wł. Miłk... Praca ta ma na celu przeciwstawienie dowodów zgubnemu prądowi materjalistycznemu, któremu dały popęd dzieła Büchnera, Vogta, Fejerbacha i wielu innych.

= Dowiadujemy się, że pan Anastazy Trapszo, w dniu wczorajszym, wniósł do kassy warszawskiego Uniwersytetu, otrzymany czysty dochód z przedstawienia teatralnego w ogrodzie zwanym „Tivoli“ na korzyść niezamożnych studentów tegoż Uniwersytetu, który to fundusz wynosić ma rs. 95.

= Meteorolog Glaisher twierdzi, żeksiężyc wpływa tak dobrze na deszcze, jak na przypływ i odpływ morza, tudzież, że każdy 9 dzień miesiąca księżycowego jest najdżdżystszy, w ciągu zaś dni dżdżystych deszcze najwięcej padają około godziny 4-ej po południu.

= Ze wszystkich stron nawet południowych, dochodzą wiadomości o deszczach, wiatrach, śniegach, a nawet w okolicy Lienz w Tyrolu, w pobliżu granicy włoskiej, ogromne spadły w tych dniach śniegi.

= Z nadesłanego nam wykazu ruchu chorych w szpitalu dziecinnym, doktora Sikorskiego, dowiadujemy się, że w ciągu miesiąca od 13 maja do 13 czerwca r. b. przybyło dzieci 22, pozostało zaś z poprzedniego miesiąca 38, razem zatem leczono 60 dzieci mianowicie 31 chłopców i 29 dziewczyn. Z tych wyszło 23, umarło 3, pozostaje 34.

= W wyścigach konnych odbyć się dziś mających, odbędą się równie jak w niedzielę cztery gonitwy.

W pierwszej staną konie zrodzone w Cesarstwie lub Królestwie Polskiem w roku 1868 i zameldowane jeszcze przed urodzeniem. Będzie to tak zwana gonitwa przychowku (produce). W razie niestawienia się przepada 25 rubli ze stawki. Nagroda Towarzystwa wynosi rubli 500, obieg wiorst 2 Zameldowanych koni było 7, stanęło jednak obecnie do zapisu tylko 4 konie: dwa hr. L. Krasińskiego, jeden p. Chełmskiego i jeden p. Grabowskiego.

W drugiej gonitwie przeznaczonej dla koni zrodzonych w Cesarstwie lub w Królestwie, obieg wynosi 4 wiorsty, a nagroda głównego zarządu stad rządowych 800 rubli. Zapisano koni 3 ks. R. E. Sanguszki, pana Grabowskiego i p. J. Sone.

W trzeciej gonitwie stanąć mogą konie niemłodsze nad 3 lata, zrodzone w Cesarstwie lub Królestwie. Obieg wiorst 2, nagroda Towarzystwa rubli 300. Warunkiem przytem jest, by koń został po wyścigu wystawiony na sprzedaż za rubli 600 lub niżej. Za każde 100 rubli ujmuje się koniowi 4 funty ciężaru, tak że gdyby cena jego była naprzykład 100 rubli, koń niósłby 20 funtów mniej. Przewyżka ze sprzedaży osiągnąć się mogąca idzie na korzyść Towarzystwa. Zapisano koni 6.

Czwarta gonitwa przeznaczona jest dla koni wierzchowych 4ro-letnich wszelkiego pochodzenia, które od 15 stycznia r. b. nie były w rękach treserów. Obieg wiorst $1\frac{1}{2}$ nagroda dam. Panowie jadą sami bez zrównania wagi. Zapisali się hr. August Potocki, porucznik Fejchtner i pułkownik Zankisów.

W niedzielnych wyścigach złożonych także z 4ch gonitw, będą 2 bardziej ciekawe: jedna pięcio-wiorstowa z nagrodą 1,000 rubli i druga trzy-wiorstowa z przeszkodami, w której udział biorą panowie.

Dodajemy, że w roku bieżącym wyścigów jesiennych nie będzie wcale,

= Kobieta, o której rzuceniu się do Wisły donosiliśmy wczoraj, nazywa się (jak donosi „Gazeta Policyjna“) Marjanna Lachowska i jest sługą;— jeszcze w końcu maja zbiegła ze służby.

= Wczoraj omibus żelazny, na Krakowskiem Przedmieściu najechał na tkniętego wielką chorobą terminatora stolarsk. Stanisława Piotrowskiego, skaleczywszy go w głowę.

= Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5 tej klassy 116-tej loterji, znaczniejsze wygrane padły: po rsr. 1,000: na Nr 2,572 u kollektora A. Zwejbaum w Warszawie i na Nr 22,274 u kollek. Sander w Koninie; — po rsr. 500 na NNra: 9,192 i 22,923; — po rsr. 200: na NNra: 640, 1,418, 3,927, 1,379, 1,415 i 13,084.

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim 163; na koncercie w Dolinie Szwajcar. 800; w ogrodzie Tivoli 1815; w ogrodzie Eldorado 254.

— W dniu onegdajszym, pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. 1, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 4, kobiet 6, dzieci 13; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet 3, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych męż 1, kobiet 3, dzieci—. (Gaz. Polic).

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr 12, przy ulicy Gnojnej, Hersz Mowszman, chłopczyk 12-letni, ze swywoli uderzył batem stojącego tam konia który skaleczył mu górną wargę ust, z uszkodzeniem zębów. Chłopczyk ten odesłany do szpitala starozakonnych.

— *Warszawska Gmina Starozakonnych* podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca kwietnia r. b. wpłynęło do Kassy Zarządu Gminy, z ofiar dobrowolnych: Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych, rs. 694 kop. 8. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów: biednym i podupadłym 32 osobom, rs. 80 kop. 15; biednym chorym 5-ciu osobom, rs. 4 kop. 85; biednym chorym chronicznym 37-miu osobom, rs. 46 ko. 35; biedym położnicom 20-tu osobom, rs. 20 kop. 45; mamkom za karmienie dzieci biednych matek, 4-rem osobom, rs. 7 kop. 20.—Razem osób 98, rs 159.

— Z powodu przypadłej w dniu dzisiejszym 4tej rocznicy śmierci Ludwiki **Wyrzykowskiej**, złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ kop: 45, do rozporządzenia wykładającego naukę Frebla w ochronie Boduena.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od J. Ł. kop: 30 dla Kaweckiej; bezimiennie rs. 1 dla matki licznej rodziny, która własną pracą ją utrzymuje, na kupienie maszyny do szycia.— Złożono także od J. C. marek 2,064, od Mamera marek 672, od A. Z. marek 170, i od M. S. z Płocka marek 375.

— Dwie rękawiczki, jedna męzka, druga damska, znalezione w Tiwoli dnia 18 b. m., za udowodnieniem odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej. Podaje do wiadomości, że powrót passażerów ze Skierniewic i stacyi pośrednich do Warszawy, za biletami spacerowemi, w razie zebrania się więcej nad osób 200, uskutecznia się w każdą niedzielę i święto extra-pociągiem, który odtąd będzie wyprawiany ze Skierniewic o godz 7 min. 52 wieczorem.

Warsz. d. 29 maja (10 czerwca) 1871. —4721—

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Dochód za miesiąc maj 1871 roku.

1) Z ruchu osób . . . . rs. 26,662 kop: $36\frac{1}{2}$.
2) Z przewozu towarów . . rs. 73,172 kop: $51\frac{1}{2}$.
3) Różne dochody . . . . rs. 231 kop: 34.

Razem rs. 100,066 kop: 22.

W maju 1870 r. było dochodu rs. 74,585 kop: 89.

Zatem w r. 1871 więcej rs. 25,480 kop: 33.
czyli 34% przeszło.

Od początku r. 1871 do końca maja, było dochodu . . rs. 396,847 kop: $76\frac{1}{2}$.
Od początku r. 1870 do końca maja, było dochodu . . rs. 281,002 kop: 84.

Zatem w roku 1871 więcej rs. 115,844 kop: $92\frac{1}{2}$.
czyli o 41% więcej.

Warszawa, dnia 14 czerwca 1871 roku.
(1—1) —4722—

✝ W dniu 16-m b. m. to jest w piątek, o godzinie 9-ej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną będzie Wotywa, za dusze Joanny i Juljana, a to z legatu przez niegdyś Joannę **Czaban** uczynionego, o czem Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —4712—

✝ W sobotę d. 17 b. m. o godz. 11 ej rano, jako w drugą bolesną rocznicę, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za spokój duszy ś. p. Jakóba **Strzeszewskiego**, Prezesa Sądu Appellacyjnego, na które pozostała żona z rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych. —4700—

✝ Za dusze ś. p. Walentego **Popławskiego**, żony jego ś. p. Marji z Lindów **Popławskiej**, dnia 19 czerwca roku zeszłego zmarłej, i syna ich ś. p. **Stanisława**, odbędą się w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, Msze Święte, o godz: 9tej i 10tej z rana, dnia 19 czerwca r. b., na które się niniejszem zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —4485—

✝ W dniu 17 b. m., to jest w sobotę, pojutrze, jako w oktawę pierwszej bolesnej rocznicy skonu ś. p. Stanisława **Bogusławskiego**, b. Oficera b. wojsk polskich, artysty dramatycznego, literata, współ-pracownika i b. Redaktora „Kurjera Warszawskiego“, odprawioną będzie o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, Msza żałobna, na którą pozostała rodzina, Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza.

✝ Wczoraj to jest 14 go b. m. po długiej a ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem ś. p. Aleksander **Chartulari**, sztabs-kapitan pułku pruskiego, przeżywszy lat 29. Pragnąc uczcić pamięć zmarłego, koledzy jego, oficerowie tegoż pułku, wzywają przyjaciół i znajomych na egzekwie mające się za duszę nieboszczyka odprawiać w cerkwi tegoż pułku w koszarach Sierakowskich, dziś i jutro o godzinie 11 tej rano i wieczorem o godzinie 8 ej, i na wyprowadzenie zwłok z tejże cerkwi w dniu 17 b. m. to jest w sobotę o godzinie 10-tej rano na cmentarz wolski odbyć się mające. —4766—

✝ Honorata z Budziszewskich **Noskowska**, żona obywatela ziemskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, dnia dzisiejszego przeniosła się do wieczności w 28m roku życia. Pozostały mąż z matką i siostrą zmarłej, oraz z dwojgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu 17 b. m. i r., to jest w sobotę, o g. 9 tej z rana w kościele Ś. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok o g. 5 tej po południu z tegoż kościoła i w tymże dniu na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —4749—

Łowicz 7 czerwca. — Długo wyczekiwaliśmy w naszem mieście przerwania tej ciszy, jaka zapanowała nad nami—a żyjąc z dnia na dzień, myśleliśmy że zawita tu jaka wędrowna truppa teatralna, jaki wirtuoz, lub wreszcie prestidigitator, któryby przez swą magję, potrafił w Łowiczu przewrót zrobić i obudzić nas z przykrego letargu! I nadzieja nie zawiodła, gdyż nawiedził miasto tutejsze aeronauta, w prawdzie trzymający się ziemi! ale tak skromny w swych żądaniach i dobroduszny (sic), że afiszami ogłosił dziś puszczenie wielkiego balonu illuminowanego za miastem; cenę zaś tego widowiska od wspaniałomyślności naznaczył.

Na dzisiejsze tak ciężkie czasy, szlachetność jego nieoceniona! czyż można znaleść człowieka podobnego i tak dalekiego od materjalizmu?! kiedy bowiem w Warszawie za najmniejsze widowisko wszelkiego rodzaju naznaczają ceny, u nas na prowincji odwołują się do wspaniałomyślności!

Osób było dosyć nagromadzonych, głównie atoli z klassy średniej i rzemieślniczej. Lecz większa część spektatorów nie poczuwając się do wspaniałomyślności, w chwili kiedy balon uniósł się w górę zabrała się do swych domów.—To też przebiegły aeronauta widząc, że potrzeba tu użyć przymusu osobistego, otoczony tłumem dzieci z fizjonomją komiczną, przebiegał ulice z tacką w ręku, i zaczepiał wszystkich przechodniów o honorarium. *K.*

— „Birż. Wied.“ dowiadują się, że w komitecie ministrów rozpoznawanym był w tych czasach projekt „Rusko-Angielskiego banku“ (o czem donosiliśmy), z kapitałem 7,500,500 rs. zebrać się mającym ze sprzedaży 30 tysięcy akcji po 250 rs. każda. Bank rzeczony nie przyjmuje ani depozytów, ani też otwiera bieżący rachunek i pożyczek nie udziela. Komitet ministrów zmienił tytuł tego banku na „Ruski bank handlu zagranicznego“. Założycielami tego towarzystwa są: firmy bankierskie lub osoby: Majer i Comp., Wineken i Comp., Ginchurg, Rosenthal, Tompshon-Bonar i Com., Gwejer i Comp., bracia Elizejewy, Wogan i Comp., Jakuńczyków i Comp., Stuken i Spiss i Comp., Gorbow-Efrusi i Comp., bracia Rafałowicz, Mass i Com., Rodokanaki, Skaramanka i Comp., Frenkel, Hermann i Cimmermann, Braim i Comp.

= „Ruska Latopis“ donoszą o likwidacji interessów Stowarzyszenia spożywczego w Moskwie, które z powodu niefortunnej administracji i obojętności członków swoich, straciło kapitał zakładowy, wynoszący 24,000 rs. Na ostatniem posiedzeniu w d. 14-m z. m. ogólne zebranie postanowiło należności swoje z interessów rabatowych przelać do funduszów Moskiewskiego ziemskiego zebrania, na urządzenie kass pożyczkowych wiejskich w tamecznej gubernji.

— „Mosk. Wied.“ dowiadują się, że zatwierdzenie projektu reformy sądowej dla gubernji Królestwa zawieszonem zostało do czasu otrzymania z Warszawy wiadomości zażądanych przez Sekretarza Stanu do interessów Królestwa o etatach przyszłych władz sądowych. Projekt wszelako sam został już rozpatrzonym.

× Donoszą z Poznania pod dniem 13 czerwca, że tegoroczny jarmark na wełnę został już ukończony. Ogólny przywóz wynosi 22,033 centnarów 25 funtów, mianowicie: 1,200 c. 80 f. nadzwyczaj cienkiej wełny, 7,433 cent. 25 fun. cienkiej, 12,163 c. 25 f. średniej, 1,236 c. 7 f. pośledniej. W roku zeszłym wynosił dowóz 23,535 c. 15 f. Dowóz zatem wełny w roku bieżącym był o półtora tysiąca centnarów mniejszy. Najbardziej pożądane były bardzo cienkie gatunki, najwyżej też same stosunkowo płacono. Za inne płacono zaledwie zeszłoroczne ceny lub nieco od nich wyższe. Z całego dowozu nie sprzedano około szóstej części i to po większej części źle wypranej wełny. Niepogoda trwała przez wszystkie dni jarmarku.

× Wydział krajowy Lwowski ma powierzyć urząd naczelnego inżyniera dróg krajowych p. Karolowi Sulikowskiemu, inżynierowi francuzkiej kolei północnej.

× Zeszłej niedzieli we Lwowie odbył się ostatni występ pani Heleny Modrzejewskiej w 3 aktowej komedji z hiszpańskiego: p. n. „Donna Dianna."

× Zeszłej soboty w Krakowie, w kościele KKs. Karmelitów na piasku, odbył się ślub p. Henryka Lisickiego, z hrabianką Anną Mycielską, córką Józefa i Karoliny z hr. Wodzickich Mycielskich. Ślub dawał ks. kanonik Dunajewski, administrator parafji Ś-go Szczepana.

× Otrzymujemy wiadomość, że w niedzielę odbył się w kościele KKs. Karmelitów na Piasku w Krakowie, ślub hr. Kazimierza **Kicińskiego**, właściciela dóbr w Królestwie Polskiem, z panną Urszulą **Łempicką**, córką ś. p. kasztelana Ludwika Łempickiego i Zofji z Duninów Wąsowiczów. Ślub dawał ks. kanonik Dunajewski, administrator parafji Śgo Szczepana.

× Onegdaj wieczorem we Wrocławiu (13 czerwca) w czasie przedstawienia w miejscowym teatrze Opery „Wesele Figara", w chwili gdy śpiewak Rieger zaczynał pierwszą swą arję, powstał nagle hałas i krzyki, że ogień. Publiczność, na szczęście w bardzo małej liczbie zebranu, rzuciła się do drzwi i bez szwanku wydostała się na zewnątrz. Nieustraszony artysta śpiewał dalej jeszcze lecz w tej chwili kłęby dymu i płomienie przekonały, że pożar zagraża już życiu wszystkich na scenie będących osób. Artyści i służba rzucili się na schody lub do okien i, o ile wiadomo, bez większych przypadków zostali wyratowani przez nadbiegłe oddziały straży. Pożar spostrzeżono o godzinie 7 wieczorem a już o 8 cały gmach stał w płomieniach. Zdołano tylko uratować bibljotekę i instrumenta muzyczne. Kassa ogniotrwała z dość znaczną summą pieniędzy pozostała pod rumowiskiem. Nie wiadomo czy wytrzyma żar i ciśnienie. O godzinie 9 wieczorem wszelkie wysiłki ratunku skierowane były do tego, by ocalić sąsiadające z teatrem zabudowania.

× W Poznaniu umarł d. 8 b. m. Albin Żychliński.

Przegląd Polityczny.

Akt zrzeczenia się mandatu deputowanego ze strony księcia Aumala dopełniony zostanie faktycznie przez wyjazd do Anglji. Książe Joinville w liście do prezesa Grevy, zamiast zrzeczenia się, oświadczył Zgromadzeniu Narod., że będąc wybranym w dwóch naraz departamentach Manche i Haute Marne przyjmuje ewentualnie wybór w tym ostatnim. Oświadczenie to wobec zobowiązania odsuwającego książąt orleańskich od udziału w reprezentacji narodowej przez czas obecnego perjodu prawodawczego—może mieć tylko takie znaczenie, że gdyby książe mógł wykonać swe prawa, przyjąłby je z rąk wyborców departamentu Haute-Marne i jeżeli w przyszłości wydarzy się mu sposobność, za przyzwoleniem głównych działaczy życia publicznego, wejść do Zgromadzenia jako aktualny reprezentant, okręgiem reprezentowanym będzie ten który wybrał księcia w departamencie Wyższej Marny.

Wszyscy książęta orleańscy są niezdolni do reprezentowania narodu przez czas zakreślony dwom wybranym już do reprezentacji. Skutkiem tego projektowana kandydatura księcia Chartres upaśćby powinna. Względem książąt wybranych, zakaz publiczny wtedy dopiero przejawiłby się w pełnej swej sile, gdyby zrzeczenie się było zupełne, połączone z utratą charakteru deputowanego t. j. gdyby wybór dokonany bezprawnie za czasu istnienia jeszcze dekretów proskrypcyjnych, uznany był za żaden, a nowy porządek prawny znosząc proskrypcję nie zniósł niezdolności reprezentacyjnej. W takim razie miejsca po dwóch książętach byłyby wakujące i na wyborach 2 lipca musiałyby zostać obsadzone nowemi osobistościami.

Układ z książętami niema tak stanowczego charakteru. Dozwala on im zatrzymać mandaty, zakazuje tylko ich wykonywania. Dozwolenie wypływa z postanowienia okręgu wyborczego i Izby, która wybór za dobry uznała. Zakaz tylko z woli władzy wykonawczej. Trzeba pamiętać że zgromadzenie pozostało zupełnie obcem układowi, jaki nastąpił pomiędzy Thiersem a książętami, że w jego porządek dzienny nie weszła wzmianka, że książęta nie mają należeć do zgromadzenia, że zatem zgromadzenie ma wszelką swobodę działania — a wiemy, że zgromadzenie zrobi to czego będzie chciała prawa jego strona.

W łagodności swojej i popularności, p. Thiers zaszedł nawet tak daleko, że środki jakieby w razie nieposłuszeństwa książąt przeciwko nim przedsięwziąść był zmuszony poddaje pod zatwierdzenie zgromadzenia. Nie jest to ani logicznem, ani ze względu na okoliczności, nieuniknionem. Skoro bowiem zobowiązanie książąt pozbawione jest najwyższej sankcji władzy prawodawczej i bez jej wpływu stanęło, władza wykonawcza wyłącznie ze strony Francji do układu wpływająca, sama jedna też powinnaby mieć absolutne prawo dopilnowania, aby układ dotrzymany był przez książąt zgodnie z duchem swym i literą i przedsięwzięcia, w razie przeciwnym, jak najsurowszych środków repressyjnych.

W każdym razie przyznać trzeba że stosunek między książętami i Francją dziwną jakąś anormalnością urządzony został. Widoczna jest w nim też sama połowiczność jaka się w całej polityce Thiersa przebija. Mąż stanu przeczuwając zwycięztwo anti-republikańskie, sam będąc najwyższym urzędnikiem republikańskim, chce tylko pokazać kiedyś że był czystym i zawczasu umywa ręce od wszystkiego. Przekonania jego nie mówią mu aby rzeczpospolita była potrzebną dla Francji; doświadczenie codzienne mówi przeciwnie że monarchja będzie nieuniknioną. Thiers żegluje po morzu przyszłości bez magnesowej igły pewnego ściśle określonego ideału politycznego i ostatecznie będzie musiał oddać się na wolę fal i wichrów.

Wybory 2 Lipca w 113, według niektórych wiadomości 117 okręgach wyborczych odbędą się w całej Francji; Paryż wyłączony od nich nie będzie. Nie mając przed sobą tekstu dekretu nie możemy jeszcze powiedzieć czy rzeczywiście tak a nie inaczéj będzie i czy stolica Francji ze względu na niedawne jeszcze swe przejście dostąpi równych praw z innemi miastami Francji. O stanie umysłów korrespondent "Indep. belge,, pisze przed sześciu dniami że wzburzenie trwa bez przerwy wraz z organizacją która potajemnie przetrwała wszystkie klęski i całą okropność ostatniego tygodnia maja i że niższe, liczne jeszcze warstwy ludności nie mogąc przeprowadzić tego co chcą, postanowiły wstrzymać się od wyborów 2 Lipca. Jestto wojna domowa cicha, ukryta o jakiéj mówił prokurator Leblond.

Republikanie Zgromadzenia narodowego mają nadzieję zyskać na wyborach uzupełniających znaczne bo do 70 głosów dochodzące posiłki. Republikanie francuzcy lubią spodziewać się więcej niż działać, bardzo być może, że i teraz ulegają tylko słodkiemu złudzeniu. Gdyby jednak oczekiwanie ich było uzasadnioną trzeźwą nadzieją a nie urojeniem, fakt miałby wielką powagę i znaczenie, dowodziłby bowiem, iż Francja od d. 12 lutego uczyniła wielki krok naprzód na drodze do republikanizmu.

Obok republikanów występuja Rouhery, Contowie, Forkady, e tutti quanti. Rozumie się panowie ci nie mają żadnego prawie oparcia po za Korsyką, której uczynili sobie cytadellę bonapartyzmu a którą rząd powinienby zdobyć i zburzyć przez ogłoszenie surowego stanu oblężenia i odjęcie wyspie prawa wyborów. Logika sama domaga się, aby wrócić do dekretu Gambetty i nad rodziną ex-cesarza zawiesić bannicję zdjętą z Orleanów, ale fakta nie są logiką.

Dzienniki liberalne w **Berlinie** protestują ciągle przeciwko wprowadzeniu swobód gminnych do Alzacji i Lotaryngji „Gazeta narodowa" utrzymuje, że książę Bismarck, pozostawiając wybór merów radom miejskim, opóźni asymilację nowej prowincji na czas nieokreślony, ponieważ urzędnicy w ten sposób wybrani będą naturalnie niechętni dla Niemiec. Dziennik ten domaga się, ażeby gminy alzackie nie były administrowane przez merów przez siebie wybranych, lecz żeby im nadesłano z Niemiec sekretarzy merostw lub okręgowych, którzyby pełnili obowiązki burmistrzów. Ta różność opinji między rządem popierającym samorząd nowej prowincji, a stronnictwem liberalnem powstającem ze wszystkich sił przeciwko jej autonomji, jest bez zaprzeczenia jednym z najciekawszych objawów politycznych. Symptom ten był już widocznym przy dyskusjach na sejmie nad organizacją Alzacji i Lotaryngji, kiedy p. Treischke jeden z przewódców frakcji narodowo-liberalnej, żądał zupełnego wynarodowienia tej prowincji i kiedy jednocześnie p. Bismarck oświadczał się za pozostawieniem Alzacji i Lotaryngji jej indywidualności historycznej. To dążenie liberałów pruskich, rzuca szczególne światło na protestację podnoszone przez nich w imię liberalizmu przeciwko przedłużeniu perjodu dyktatury nad ludnością przyłączoną do Niemiec. W gruncie rzeczy chodziło im tylko o dowiedzenie się jak prędko dyktatura rządu nastąpi przed dyktaturą sejmu, to też można powątpiewać aby mieszkańcy Alzacji i Lotaryngji wzdychali za rządami większości liberalnej parlamentu berlińskiego.

Projekt do prawa o bezpieczeństwie osób i własności w hrabstwie Westmeath, przyjęty został ostatecznie przez **angielską** Izbę gmin, a stronnicy ministerjum cieszą się już rezultatami jakie ten środek pociągnie za sobą w Irlandji. W odmęcie przesadzonych poglądów obu stronnictw w prasie irlandzkiej, trudno wyrobić sobie pojęcie o wrażeniu jakie powyższy bil wywrze na większej części ludności tego kraju; ale nie ulega wątpliwości, że organizacja tajemnego stowarzyszenia, przeciwko któremu nowe prawo ma występować, bardzo mało od niego ucierpi. *Ribondisme* ma swoją główną kwaterę nie w Irlandji lecz w Anglji; hasło do morderstw i gwałtów utrzymujących pewne części Irlandji w stanie ciągłego wzburzenia, wychodzą z Manchestru i z Glasgowa. Okoliczność ta nie uszła baczności parlamentu angielskiego, a kilku deputowanych, pomiędzy któremi figuruje p. Mac-Mahon, dowodzi konieczności rozciągnięcia na Anglję i Szkocję przepisów upoważniających do bezzwłocznego aresztowania osób podejrzanych o należenie do stowarzyszenia, na prosty rozkaz namiestnika Irlandji. Mówcy motywowali swój wniosek niemożliwością schwytania przewódców ruchu, dopóki tym zostawiana będzie na każdą chwilę możność przebycia kanału Ś-go Jerzego dla uchronienia się od poszukiwań. P. Mac-Carthy Dawning, dodał nawet tę interesującą informację, że słynny „Kapitan Duffy" jeden z organizatorów sprzysiężenia, siedzi sobie spokojnie w Londynie, oczekując tylko na uchwałę parlamentu, która stanowić będzie o jego pozostaniu w Anglji lub emigracji do Ameryki.

Propozycja dążąca po prostu do zawieszenia aktu *habeas corpus* w Anglji i Szkocji, zatrwożyła Izbę, której większość liberalna przekłada środek ściśle konstytucyjny, nad ostrożności energiczniejsze, ale usprawiedliwione tylko potrzebą państwową. Lord Hartington przyznał, że cały bil byłby zupełniejszym gdyby władzom pozwolono ścigać *ribbonmenów* w Anglji równie sumarycznie jak w Irlandji; ale według niego niedogodności, któreby stąd wynikły dla obywateli angielskich, przeciwważyłyby dobre skutki rozciągnięcia na Anglję przepisów bilu. Izba przyłączyła się bez wahania do opinji szlachetnego lorda i poprawka p. Mac-Mahona została cofniętą.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Izby Lordów roztrząsano mocję Russela przeciwko traktatowi Alabamy. Wniosek uchylony został bez głosowania. Wszyscy dobrze pojmowali, że lord Russel jako były minister, czynny za czasów kwestji Alabamy, nie chciał zadać fałszu ówczesnej swej polityce i przedstawił swój wniosek więcej *pro damo sua* jak *pro patria*.

W Izbie gmin minister wojny oznajmił, że rząd obstaje przy tem, aby przed końcem obecnego perjodu posiedzeń, załatwioną była przynajmniej ta część bilu wojskowego, która się tycze zniesienia sprzedaży stopni oficerskich. Konserwatyści zaprotestowali przeciwko takiemu dzieleniu rozpraw, ale faktycznie dyskusje na tej sesji dalej się nie posuną.

Wiadomości z **Hiszpanji** opiewają, że Burboni równie jak we Francji pracują nad zjednoczeniem. Zasady mają być następujące: Izabella II w imieniu swego syna, księcia Alfonsa, obejmie kierunek nad zjednoczonem bourbońskiem stronnictwem. Książę Alfons będzie głową partji, zaś Don Carlos, jako nieudolny, ma być wykluczonym. Książę Monpensier pogodzi się z Izabellą II i obejmie opiekę nad księciem Alfonsem. Tak brzmi plan; wykonanie jest nierównie wątpliwszem, jak udanie się burbońskicch planów we Francji.

Według telegramu z **Toronto**, formalne przyłączenie Kolumbji Angielskiej do Kanady, ma nastąpić 20 go czerwca.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 13-go czerwca Zgr. nar. Prezes odczytuje list Księcia Joinville, w którym tenże oświadcza że będąc wybranym w departamentach la Manche i Haute Marne, przyjmie ewentualnie mandat deputowanego w dp. Haute Marne. Minister finansów Pouyer Quertier wnosi projekt do prawa według którego summa 463 miljonow fr. osięgniętą będzie z nowo wprowadzonych podatków. Kilku deputowanych żąda odesłania projektu do specjalnej kommisji. Thiers proponuje odesłanie do Kommisji budżetowej która się kwestją właśnie się zajmuje: tym sposobem uniknie się straty czasu. Zgromadzenie zgadza się na odesłanie projektu do komissji budżetowej.

Thiers proponuje, ażeby zgromadzenie dla okazania armji swego zadowolenia, było obecnem na przeglądzie który się odbędzie w niedzielę w Paryżu przed szkołą wojskową.

Wersal 14.— „Journal officiel" ogłasza list Thiersa

do Picarda, wyjawiając ubolewanie z powodu że Picard nie przyjął stanowiska dyrektora banku. List uwydatnia przysługi jakie Picard rozumem swoim i odwagą wyświadczył krajowi, szczególniej w czasie stanu oblężenia w którym to perjodzie Picard z niesłychaną zręcznością zarządzał skarbem, i potrafił utrzymać kredyt. Książęta orleańscy przyszli w niedzielę na wieczór wydany przez Thiersa, ale nie byli obecnemi na poprzedzającym wieczór obiedzie dyplomatycznym. Jenerał Fabrice, przed odjazdem do Niemiec pożegnał się w niedzielę z Thiersem. Sądy wojenne jeszcze nieuorganizowane ponieważ znana liczba jeńców czyni śledztwo nadzwyczaj zawikłanem.

Wiedeń 12-go.—Felcechmajster baron v. Gąblenz, z powodu uroczystości odkrycia pomnika królewskiego, wręczy cesarzowi Wilhelmowi własnoręczny list cesarski, z powinszowaniem.

*Wiedeń 12*go czerwca Dzienniki wieczorne donoszą że cesarz przyjmował deputację katolickiego węgierskiego kongresu pod przewodnictwem księcia prymasa Simora, która doręczyła cesarzowi elaborat kongresu, i prosiła monarchy o sankcję. Cesarz odpowiedział że przeszle elaborat węgierskiemu ministerjum do rozpatrzenia na drodze konstytucyjnej, i pragnie aby ta ważna sprawa rozstrzygniętą została w sposób odpowiedni interesom prawo wiernych.

Marsylja 13-go. Tutejszy Sąd wojenny rozpoczął dziś posiedzenia. Przy rozpoczęciu badania, oskarżeni wszczęli spór o kompetencją Trybunału. Następnie przywołano 160 świadków i odczytano akt oskarżenia.

DUMAS I KOMUNA.

Umysły w Paryżu na tyle już do siebie przychodzą po doznanych klęskach, że potrafią poddawać szał, którego stolica Francji stała się ofiarą, pod analizę psychiczną.

Dwóch szczególniej przedstawicieli sztuki gorliwie zajmuje się temi strasznemi studjami patologicznemi: Aleksander Dumas (syn) i Cham słynny rysownik karykaturzysta.

Obaj codziennie przesiadują w Wersalu w gabinecie pana Massé komisarza inkwizycyjnego, który urządził sobie w budynku zwanym „les Grandes Ecuries“ rodzaj biura gdzie odbywają się sumaryczne śledztwa.

Więźniowie sprowadzani są gromadami po pięćdziesięciu, i pozostają w głębi sali pod strażą kilku żandarmów lub ajentów policyjnych.

Na fizjognomjach większej części tych nieszczęśliwych, maluje się ponura rezygnacja. Niektóre twarze są nieczytelne; mają nieruchomość marmuru. Inne wykrzywiają się nerwową wesołością, cynicznym śmiechem, lub starają się uzbroić obłudną słodyczą.

Oto jeden zbliża się z pokorą przysięgając, że jest ofiarą omyłki; inny postępuje śmiało, przyznając się z rodzajem chełpliwości do udziału w działaniach komuny; trzeci zaciska pięście i milczy uparcie; czwarty schwytany na gorącym uczynku rozpowiada dziwy z całą naiwnością złodzieja, który, znaleziony o północy w cudzem mieszkaniu, utrzymywał że tam czekał na omnibus. Dzieci przerażają swemi odpowiedziami; przypominają one tych drobnych bohaterów z powieści Perraulta z których ust za każdym wyrazem wypada ropucha!

Wszystko to upadło w walce, wyjawiając jedno tylko ubolewanie: że Paryż cały nie stał się pastwą płomieni. Ta monomanja wyzywa naukę, rzucając ludzkości rękawicę. Każdy szuka przyczyn, nikt ich odnaleść nie może. Oczy nie dają się przeniknąć, usta pozostają nieme. Trzeba w końcu budować systemata opierając się na samych przypuszczeniach.

Czy Dumas dobada się tajemnicy? Wolno o tem wątpić, szczególniej po nauce jaką musiał wysłuchać publicznie w obecności kilkudziesięciu osób.

Badano kobiety.

Obwiniona której pan Massé zadawał pytania, szczególną stanowiła sprzeczność z innemi swemi koleżankami. Fizjognomja jej, obejście, sposób wysłowienia, świadczyły że badana należy do lepszego towarzystwa...

— Nazwisko pani? rozpoczął p. Massé.

— Hrabina B.

— Coś pani robiła kiedy panią aresztowano.

— Opatrywałam rannych za barykadą.

— Czy masz pani środki utrzymania?.. Jakim sposobem kobieta należąca do wyższych warstw społeczeństwa mogła się w ten sposób zbłąkać?

— Oto, odparła pani B. list od bankiera angielskiego, który mi oznajmia, że ma jeszcze dla mnie kredyt na 40,000 fr.

— Czy znasz pani osobę na którą byś się pani mogła powołać!..

— Znam tylko pana Aleksandra Dumasa syna.

Autor „Damy Kameljowej“ wychylił ciekawie głowę z po za pleców Chama.

— Co pani myślisz o romansach i sztukach p. Dumasa syna?

Tu nastąpiła gwałtowna filipika przeciwko niemoralności utworów słynnego pisarza. Według zdania obwinionej Dumas wpływał na zepsucie mas, złożył w sercach zaród niezdrowych idei, pracował słowem nad rozkładem Francji.

Wszystkie oczy zwrócone były na panią B. Dumas był w dość przykrem położeniu.

— Ale, dodał od niechcenia komisarz, gdyby pan Dumas był tu obecnym, czybyś to pani powtórzyła?

— Nie inaczej.

— A zatem, odwróć się pani... zobaczysz go we własnej osobie.

Ta sama scena powtórzyła się znowu; obecność Dumasa, czyniła ją jeszcze drażliwszą.

W obec krytyki objawionej w tak niezwykłych warunkach, autor „Damy Kameljowej“ stracił zwykłą przytomność umysłu i oddalił się powtarzając z cicha.

— To warjatka, warjatka — poszlijcie ją do domu obłąkanych!

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 14 Czerwca 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	11.7	18.6	13.9

Dnia 14 największe ciepło st. 18.8 R. najmniejsze st. 11.5.
Barometr zwolna podnosił się.
Wiatr przeważnie północny.
Niebo zmienne, po południu, parę razy chwilowo deszcz.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.8 R.; barometr podnosił się, wiatr północny, słaby, niebo zachmurzone.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 3 cali 7.

— **Okowitę** płacono: — dnia 14 Czerwca hurtową składniczą za garniec od kop. 150½ do 151. Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 152 do kop. 153.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 15 Czerwca 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 15				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57				
Pruskie talary w biletach rs. — k. —				
Austryjackie floreny w biletach k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	88	75	88	25
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	87	58	87	8
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	87	67	87	25
Listy Zastawne miasta Warszawy	82	67	82	40
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	2	72	68
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	80
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	---	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	150	—	149	—
„ „ „ „ z r. 1866	148	-	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	75	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	68	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	-	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	-	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	145	—	-	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	100	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 192 2/9.
Od Likwidacyjnych kop. 15 5/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 240 5/18.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 102 7/9.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 111 k. 37½ rs. 111 k. 7½.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 53 rs. 7 k. 51.
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 20 rs. — k. —.

— **Ceny Targowe Warszawskie.**—Dnia 14 Czerwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów od rs: 6 kop. 90 do rs. 8 kop. 25: — żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 35 do rs: 4 kop. 50 — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 kop. 67½ do rs: 3 kop. 75: — owsa rs: 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 15: — kartofli rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 55.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner. **DODATEK.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 130.

Dnia 15 Czerwca 1871 roku. *Czwartek.* *Dnia 3 (15) Czerwca 1871 roku.*

Nakładem **Józefa Zawadzkiego w Wilnie**, wyszły następujące dwa dzieła treści religijnej (*w Warszawie* Skład główny w Księgarni **Michała Glücksberga**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu JW. Hr. Krasińskiego, dawniej W-go Grodzickiego Nr (411) 7).

1) WYWÓD PRAWDY CHRZESCIAŃSKIEJ

ze stanowiska

FILOZOFJI, DOGMATU I HISTORJI

z francuzkiego dzieła **Augusta Nicolasa**, wydanego pod tytułem: Badania filozoficzne o Chrześcianizmie, przełożył **E. F. Massalski**, 2 tomy in 8-vo. Cena rs. 3 kop. 30.

2) ROK KOSCIELNY

C Z Y L I

KSIĄŻKA DOMOWA DLA KATOLIKÓW p. X. S. K.

2 tomy w 12 ce; cena rs. 1 kop. 80.

Dzieło to znajduje się również we wszystkich innych znaczniejszych księgarniach w Warszawie; na prowincji u S. Arcta w Lublinie, H. Hurtiga i Mittwocha w Kaliszu, Kempnera w Płocku, M. Goldhaara i Możdżeńskiego w Kielcach, Kohna w Częstochowie i Petrokowie, Rubinsteina w Sieradzu i Schönfelda w Łomży. (1 - 3) —4614—

Jest do nabycia w Księgarni

Gebethnera i Wolffa

i we wszystkich znaczniejszych Księgarniach miejscowych i prowincjonalnych dzieło:

ZASADY HARMONII

p r z e z

Ernesta Fryderyka Richtera,

Dyrektora muzyki uniwersyteckiej, organistę kościoła Ś-go Piotra, nauczyciela Konserwatorjum Lipskiego, z trzeciego wydania przełożył

J A N K A R Ł O W I C Z.

Cena rubli 3.

(2—3) — 3589 —

CENA ZNIŻONA Z RS. 5 KOP. 50, NA RS. 2 KOP. 50.

K s i ę g a r n i a

JÓZEFA ZAWADZKIEGO

w Wilnie,

(w Warszawie Skład Główny w K s i ę g a r n i **Michała Glücksberga,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Hrabiego Krasińskiego, dawniej Grodzickiego Nr 7/411

zniża cenę dzieła, p. t.:

ZIELNIK

ekonomiczny techniczny,

czyli opisanie drzew, krzewów i roslin dziko-rosnących w kraju jako też przyswojonych z pokazaniem użytku ich w ekonomice, rękodziełach, fabrykach i medycynie domowej z wyszczególnieniem jadowitych i szkodliwych, oraz mogących służyć ku ozdobie ogrodów i mieszkań miejskich, ułożony dla gospodarzy i gospodyń, 2 tomy, w 8-ce wielkiej, Wilno 1845.

Dzieło to sprzedaje się po powyższej cenie we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

(1 — 2) —4615—

W S k ł a d z i e i A b o n a m e n c i e N u t

JOZEFA ZWEIGBAUM,

ulica Miodowa, Nr 482, wyszedł ulubiony Kadryl

T u t t i - F r u t t i,

Władysława Braumanna, złożony z pieśni francuzkich.

(2—3) —4559—

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT

I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

PRZY ULICY KRAK. PRZEDMIEŚCIE, NO. 1 NOWY.

Posiada i dostarcza książki, Nuty, pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne, nietylko te które sama ogłasza, **lecz wszystkie inne przez różnych wydawców, towarzystwa i redakcje w pismach lub katologach przez kogobądź ogłaszane i pod temi samemi warunkami.** Tym sposobem, przy księgarni wymienionej wyżej, urządzona jest

OGÓLNA EKSPEDYCJA

KSIĄŻEK i NUT

pism perjodycznych krajowych i zagranicznych,

wszelkim żądaniom zadosyć czyniąca. **Skupienie interesów piśmiennictwa i muzyki, wielką są wygodą dla Publiczności, mogącej potrzeby swoje w jednem miejscu zaspokajać.** Osobom w stałych stosunkach z księgarnią zostajacym, przyznawane są możliwe ułatwienia i korzyści. Amatorowie zbiorów i rzadkości bibljograficznych mogą otrzymywać katalogi antykwarskie i licytacyjne.

Że podjętym zobowiązaniom wymieniony zakład **bez zawodu Publiczności** odpowiedzieć zdolny, rękojmią przeszło 30 letnie doświadczenie właściciela oraz egzystencja firmy od 1853 roku, pierwonie w Wilnie, obecnie w Warszawie.

(4--10) —1632—

ZMIANA LOKALU.

Księgarnia Skład Nut i Ekspedycja pism perjodycznych

MAURYCEGO ORGELBRANDA

przeniesione zostały do Pałacu, przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście i Nowy Swiat, naprzeciw posągu Kopernika.

(6 — 10) —4329—

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich,

podaje do publicznej wiadomości, iż w Gmachu Teatralnym, w dniu 7 (19) Czerwca r. b. i następnych, z wyiątkiem Niedziel i dni Świątecznych, sprzedawane będą przez publiczną licytację in plus, różne przedmioty teatralne z użycia wyszłe, a mianowicie: Garderoba kostiumowa damska i męzk‹, z rozmaitych materjałów, Wyroby powroźnicze, stare Dekoracje, różne Przybory sceniczne i tym pddobne przedmioty, za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu uiszczać się mające.

Licytacja odbywać się będzie każdego dnia od godziny 10-ej z rana do godziny 2-ej po południu.

Warszawa, dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1871 roku.

Prezes, Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, Rzeczywisty Radca Stanu, *Muchanow.*

Sekretarz Dyrekcji, *Goślicki.*

(3—3) —4450—

Izba Skarbowa Warszawska

podaje do powszechnej wiadomości, że w sali posiedzeń tejże Izby, w dniu 15/27 czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa znajdującego się na odpadku obszerności 27 dziesiatyn (54 morgów) położonym przy obrębie wyrobki leśnictwa Włocławek, za wyłączeniem z tego drzewa $75^1/_2$ szczapowych, oraz 25 krąglakowych półkubicznych sążni przeznaczonych dla wiejskich szkół i miejscowej służby leśnej.

Licytacja zacznie się od szacunkowej summy rs. 9141 k. 82. Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na vadium w gotowiznie lub też w papierach publicznych $^1/_{10}$ część szacunku, to jest rs. 914 kop. 18.

Utrzymujący się przy licytacji powinien to vadium uzupełnić $^1/_{10}$ częścią tej summy, którą skutkiem licytacji postąpi nad szacunek. Osoby nieżyczące sobie uczestniczyć w głośnej licytacji, mogą przysłać do biura Izby Skarbowej Warszawskiej przed 12-tą godziną dnia naznaczonego do licytacji zapieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium lub też kwitu o zapłaceniu takowego do kassy.

Deklaracje takowe powinny być pisane wedle formy wskazanej § 1909, t. X. części I-ej zbioru praw 1857 r.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, w urzędzie leśnym Włocławek i w biurze Naczelnika Powiatu Włocławskiego. (3 — 3) —4174—

O g ł o s z e n i e.

Izba Skarbowa Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25-go czerwca (7 lipca) r. b. o godzinie 12-ej w południe w Sali posiedzeń Izby Skarbowej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż Cegielni po Missjonarzach, pod miastem Warszawą za rogatką Jerozolimską położonej, wraz z gruntem poduchownym do tejże cegielni przylegającym.

Licytacja rozpoczętą będzie od summy rs. 20,100. Przystępujący do takowej, obowiązani przedstawić na stół licytacyjny tytułem vadium rs. 2010 w gotowiznie albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej.

Nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do godz. 12 w południe, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganej kaucji, albo kwitu na wniesienie takowej do Kassy Skarbowej. Deklaracje te napisane być winne podług formy wskazanej w §. 1909, tomie X, części I-ej Zbioru praw (wydanie 1857 r.)

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej codziennie w godzinach służbowych. (1--3) --4723--

---

O b w i e s z c z e n i e.

Podaje niniejszem do pubiicznej wiadomości, że dnia 3 (15) Kwietnia r. b., w lesie Mrokowskim tutejszej gminie, o kilka kroków od szosy Radomskiej, znalezioną została **Salopa** na futrze z tumakowym Kołnierzem, i takowa znajduje się w Urzędzie Gminnym; po odbiór której prawy właściciel winien się zgłosić w ciągu dwóch miesięcy od daty ogłoszenia, po upływie bowiem tego terminu sprzedana będzie na rzecz Kassy Gminnej.

W Nadarzynie, dnia 27 Maja 1871 roku.

Wójt Gminy Młockiej, **Kuczyński.**

(1—1) —4622—



W Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale I-szym, na Placu Krasińskich pod Nrem 549, sprzedane zostaną w drodze subhastacji następujące

NIERUCHOMOŚCI:

1. Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godzinie 10-ej z rana, **Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1147** E A przy ulicy Żelaznej położona, frontem do trzech ulic, to jest Srebrnej i dwóch bez nazwisk do targu Witkowskiego prowadzących zwrócona, ogólnej rozległosci około łokci kwadr. 78,640 mająca, stanowiąca plac, a właściwie ogród warzywny parkanami z desek otoczony. Wadium wynosi rs. 1,200, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 7,500.

2. Dnia 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej z rana, **Nieruchomość w Warszawie pod Nr 97** (nowym 41), przy ulicy Piwnej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 950 mająca, na gruncie której znajduje się kamienica frontowa massiw murowana, trzy-piętrowa, oficyna murowana dwu-piętrowa i inne zabudowania gospodarskie. Dochód brutto czyni rs. 655 kop. 80. Wadium wynosi rs. 1,200, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 4,811 kop. 4, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

3. Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., o godzinie 10-ej z rana, **Dobra Ziemskie Stamirowice**, nad Pilicą w powiecie Grójeckim okręgu Czerskim gubernji Warszawskiej położone, odległe od Mogielnicy wiorst 5, od Nowego-Miasta wiorst 7, rozległości mają 552 morgi 51 prętów, w tem łąk morgów 100, pastwisk nadrzecznych morgów 108. Na gruncie tych dóbr znajduje się dwór drewniany, ogród owocowy i warzywny, inspekta, dom folwarczny murowany, kuźnia, trzy stodoły, stajnie drewniane, holendernia i owczarnia murowane, oraz inne liczne zabudowania folwarczne i gospodarskie. Wadium rs. 3,000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 15,000, jako $^2/_3$ części taksy.

4. Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., o godzinie 10ej z rana, **Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2230** (nowym 11), przy ulicy Pokornej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 4,200 mająca, na gruncie której znajduje się dom frontowy drewniany parterowy, takaż oficyna, dom jedno-piętrowy murowany od Placu Broni, zabudowania drewniane jedno-pietrowe mieszczące wozownię i trzy stajnie, oficynka drewniana parterowa i inne zabudowania gospodarskie. Wadium wynosi rs. 1,000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 5,225 kop. $64^1/_4$, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Szczegółowy opis powyższych Nieruchomości, oraz warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Trybunału Cywilnego, w Warszawie pod Nr 549, i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy, w Warszawie pod Nr 1779 (nowym 32) przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.

Stanisław Rotwand, Adwokat.

(1—3) —4651—



— W dniu 21 czerwca (3 lipca) 1871 r., o godzinie 2-giej po południu w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 549 urzędującego w wydziale II-gim, przed W-ym Zielińskim Sądzią delegowanym, sprzedane będą przez licytację w drodze działów, nieruchomości do sukcesorów Leopolda Dyamentowskiego należące, jako to:

1. Osada czynszowa Nr 5 w Mokotowie, mające rozległości dziesiatyn 14 (mórg nowo-polskich około 28, prętów 24), a składająca się z licznych zabudowań, ogrodu owocowego i warzywnego, gruntu ornego, oraz cegielni z sześcioma piecami. Licytacja zacznie się od summy rubli 7000, a na wadjum złożyć trzeba rs. 1000.

2. Osada czynszowa Nr 6 w Mokotowie, mająca rozległości dziesiatyn 14 (mórg nowo-opolskich około 28, prętów 24), a składająca się z domu mieszkalnego, stodoły murowanej i innych zabudowań, oraz ogrodu owocowego i warzywnego, gruntu ornego, tudzież kopalni gliny na cegłę. Licytacja zacznie się od summy rs. 5750, a na wadjum złożyć trzeba rs. 1000.

3. Kolonja w Sielcach pod Warszawą, mająca rozległości dziesiatyn $13^1/_2$ (mórg nowo-polskich cztero-prętowych 227), a składające się: z ogrodu, zabudowań gospodarskich i domu mieszkalnego. Licytacja zacznie się od summy rs. 3000, a na wadjum złożyć trzeba rs. 500. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz rellacją biegłych przejrzeć można u podpisenego Patrona w Warszawie, pod Nr 549a, zamieszkałego.— **Kajetan Wałowski,** Patron.

(1—3) —4608 —

Dzierżawa Dóbr

od 1-go Lipca r. b., połżona przy Kolei Petersburskiej, dwie stacje od Warszawy, rozległości ziemi ornej diesiatyn 250 (morgów 500), łąk diesiatyn 100 (morgów 200) i pastwistka na przestrzeni przeszło diesiatyn 80 (morgów 160. Zabudowania w dobrym stanie. Opłata dzierżawy w półrocznych ratach rocznie Rs. 1000, oprócz podatków, przynoszący procent Rs. 4000. Bliższe szczegóły udzieli Kantor Hotelu Polskiego.

(2—3) —4670—



Od Ś-go Jana r. b., jest do wydzierżawienia

Majątek pod Warszawą,

10 wiorst za Wolskiemi rogatkami, z kompletnym inwentarzem. Zasiewu Oziminy 110 korcy, Jarzyny około 100, duże Łąki i w pachcie kilkanaście Krów. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, Nr 37, 1-sze piętro.

(2—3) —4660—

RZĄDCA DÓBR

zarządzający kilkanaście lat większemi majątkami w kraju — posiadający język polski, rossyjski i niemiecki, zaopatrzony chlubnemi rekomendacjami i mogący w razie potrzeby stósowną złożyć kaucyą, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia. Potrzebujący raczą adressa swoje złożyć w Redakcji „Kurjera Waszawskiego“ pod literami **F. M.** (1 - 3) —4734—

PRZEDSIĘBIERSTWO ROBÓT ASFALTOWYCH I KRYCIA DACHÓW TEKTURĄ ASFALTOWĄ

DOMU HANDLOWEGO GĄSIOROWSKI, ĆWIERCIAKIEWICZ I SPÓŁKA

W WARSZAWIE.

Kantor przy ulicy Niecałej Nr 5.

Z rozpoczęciem robót budowlanych, polecamy się z wykonywaniem powyższych robót, zwracając uwagę, że tak *Assfalt Limmerowski jak i Tektury asfaltowe angielskie wprowadziliśmy pierwsi do kraju tutejszego, opierając się na prawie wyłączności sprowadzania aktami urzędowemi przez władze zagraniczne i krajowe potwierdzonemi.*—Budowa wszystkich *chodników, bruków asfaltowych w Warszawie i kikunastu miastach prowincjonalnych*, jak również wykonanie rozlicznych robót po fabrykach i domach prywatnych są najlepszą rękojmią rzetelnej pracy w pomienionem przedsiębierstwie.

Lak asfaltowy, z którego użytkiem zapoznaliśmy, również mamy zawsze na składzie i sprzedajemy go tylko w beczkach naftowych.

Asfalt jako środek jedyny przeciwko *wilgoci* doprowadziliśmy do tego, że jako *tynk* użyty być może, w skutek tego polecamy się z wykonywaniem podobnych robót, po cenie bardzo przystępnej.

(4--8) — 4244

DOBRZE BĘDĄ ZAPŁACONE.

Antyki, starożytne **Obrazy, Bronie, Zegary** i **Zegarki, Figury** drewniane, porcelanowe, słoniowe, marmurowe, stare **Biblje** i tym podobne rzeczy.—Hotel Paryzki, ulica Bielańska Nr 4, na 1-szem piętrze. (1--6) — 4699 —



Wyłączny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia z Fabryki Wheelera i Wilsona

W NEW-YORKU,

Ulica Rymarska, Nr 8 nowy,



poleca *Machiny do szycia*, do użytku w domach prywatnych i Zakładach fabrycznych, w cenie od rs. 60 do rs. 110.

Każda prawdziwa Machina Wheelera i *Wil*sona, opatrzoną jest firmą *Fabryki i firmą składu.* (1—6) — 4548 —

Dobra ziemskie Czaplinek,

z przyległościami i przynależytościami, położone nad rzeką Czarną, powiecie Górno Kalwaryjskim, gubernji Warszawskiej, składające się z jednego kawała ziemi niczyją własnością nieprzedzielonego, zajmujące powierzchni około 1,067 dziesiatyn (2134 morg miary nowopolskiej), będą sprzedane przez publiczną licytację w dniu 14/26 czerwca r. b. o godzinie 10-ej rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie. Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sr. 44,291 kop. 53½; vadium wynosi rs. 5000. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Biurze Pisarza miejscowego Trybunału lub w Kancellarji podpisanego Obrońcy, przy ulicy Przejazd, Nr 11.

Kokeli, Obrońca przy Senacie.

(1 -- 2) —4751—

Summa nieletnich

Rs. 3,000

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki. --- Wiadomość u właścicielki domu Numer 5/177, ulica Nowomiejska.

(1 --- 2) ---4741---

Od 9000 do 10,000 rs.

ktoby miał do wypożyczenia na dom w Warszawie, przy ulicy pierwszej klassy, na pierwszy numer hypoteki, bez pośrednictwa osób trzecich, to raczy zostawić swój adres w Aptece W-go Wareńskiego, przy rogu ulic: Tłomackiego i Przejazd, na ręce W-go Zygler Prowizora.

(3—3) - 4071 -

Jest do umieszczenia od 1 Lipca 1871 roku: **Summa rs. 9000**, na domu murowanym w Warszawie, na jednej ze znaczniejszych ulic. Wiadomość przy Leszno Nr 733, pierwsze piętro, Nr 9 mieszkania, od godziny 2 do 6 wieczorem. (1- 1) — 4713 —

Rubli srebr. 2,100

jest do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie; uprzedza się aby dom nie był przeciążony długami. Tamże jest **osoba** płci żeńskiej, która pragnie umieścić się do dozorowania osoby chorej lub do wyręczenia Pani w zarządzie domu. Aleje Jerozolimskie Nr 28 nowy, stróż miejscowy wskaże.—Na Krakowskiem Przedmieściu jest na 3-em piętrze **pokój** dla Kawalerów do najęcia za rs. 5 miesięcznie. — Wiadomość w Magazynie PP. Loht, Nr 415. (1 — 1) —4719—

PANNY

umiejące polerować wyroby srebrne, mogą mieć robotę w Fabryce Józefa Frageta, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 16 (753).

(1--3) —4688—

PANNA

życzy sobie wyjechać na prowincję do pełnienia obowiązków panny służącej, uzdatniona do krawieczczyzny. Wiadomość w domu pod Nr 101, ulica Piwna, mieszkania Nr 12.

(1 - 1) -4744 —



DOM o 4-ch Pokojach, z 2-ma Sklepami, 4-ma Piwnicami, położony w rynku, z Zabudowaniami gospodarskiemi. Ogrodem fruktowym, z Gruntem 7½ diesiatyn (15 morg) pszennej gleby, na którym 15 fur siana sprząta się, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną w Osadzie fabryczno-handlowej Błędów, gminie Warszawskiej, powiecie Grójeckim, odległej od Warszawy wiorst 56 (mil 8), od szossy wiorst 5. Wiadomość przez Grójec pod adressem J. Z., Nr 51, lub na miejscu.

(1 - 1) —4681—

Węże Parciane

do sikawek ogrodowych, pożarnych, pomp do rozprowadzania wody i t. d.

1½ cala szerok.	1 cal średnicy	kop.	16
1¾ "	1⅙	"	17
2 "	1⅓	"	18
2¼ "	1½	"	19
2½ "	1¾	"	21
2¾ "	1⅞	"	23
3 "	2⅛	"	25
3¼ "	2¼	"	28
3½ "	2⅖	"	30

Za stopę miary angiel. stosownie do kupowanej ilości odstępuje się rabat od 5 do 15%.

Jakoteż i inne wymiary w odpowiednich cenach.

Łączniki mosiężne do takowych, sprzedajemy po cenach umiarkowanych. **KRAFT et KUKSZ,** w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1

—(3—0) — 2843 —

Nauczycielka

z wyższem wykształceniem, posiadająca muzykę i język francuzki dobrze, oraz niemiecki i russki — życzy sobie umieścić się dla kształcenia panienek na prowincji. Adres uprasza zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. Z. W.

(1 -- 1) —4715—

Młody człowiek,

syn obywatelski, mający kapitału 3,000 rs., po ukończeniu szkół realnych w Włocławsku— życzy sobie wstąpić w fach kupiecki do porządnego i dużego Handlu. Bliższa wiadomość ulica Marszałkowska, Nr 60, u rządcy domu.

(2 - 2) 4581—

OSOBA

z doświadczeniem; **Niemka**, życzyłaby umieścić się w jakim domu dla konwersacji z dziećmi lub zajęcia się gospodarstwem domowem. Uprasza o składanie adressów w Red. „Kurjera Warsz.“ pod lit. **D. R.** (2 — 3) —4612-

Potrzebny Wspólnik z Kapitałem

200 do 300 Rs., do przedsiębierstwa widowiskowego nowo-wynalezionego, na które na lat 3 dany jest przywilej, mogący przytem razem podróżować po miastach krajowych jak i zagranicznych i kierować całą administracją. Przedsiębierstwo to ma rozległe widoki. Wiadomość w Kantorze Korpaczewskiego, Krak.-Przedm., Nr 71. (1—1) —4684—

Zdatne do Krawieckiej roboty

PANNY,

potrzebne są **zaraz**, z pewną rekomendacją. Ulica Niecała, Nr 7, pierwsze piętro, Nr 18 mieszkania.

(2 - 2) —4624—

Potrzebna jest

Panna na Wieś,

o 21 wiorst (3 mil) od Warszawy, od 1 Lipca r. b., umiejąca szyć Bieliznę, przerabiać Suknie, prać drobne cienkie rzeczy, znać się na praniu bielizny, tak, ażeby potrafiła zarządzić praczką, a w niebytności pani i domem zarządzić. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Europejskim.

(2--3) —4662 -

OSOBA udająca się w przeciągu dziesięciu dni do Franzensbad, poszukuje Towarzysza podróży, posiadającego język Niemiecki, za co zapewnia się zwrócenie połowy kosztów podróży. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (4—6)—4542—

Potrzebne są:

Szwaczka do stałej roboty, **Kobieta** do małego gospodarstwa i **Sklepowa.** Interessowani zgłosić się zechcą pod Nr 19-ty, przy ulicy Nowy-Świat do dystrybucji nowo-otworzonej. (1 - 1) —4730 —

Gospodyni

znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowem, życzy sobie przyjąć odpowiednie miejsce. Wiadomość przy ulicy Wróblej, Nr 2872 (11), u Pani Tyczyńskiej, na 1-szem piętrze na prawo. (1—1) - 4695---

Pożądaną jest od 1-go Lipca r. b. **OSOBA** w wieku średnim, którąby mogła się zająć tak kształceniem Panienki ośmio-letniej, jak również jej wychowaniem. Zgłosić się raczy z dowodami pod Nr 1 nowy, przy rogu ulicy Leszna i Karmelickiej, pod Nr 1 mieszkania, lub też wskazać swój adres mieszkania. (1—1) —4678—

Od dnia 1-go Lipca żądany jest **CHŁOPCZYK** do wspólnej nauki dla przygotowania do pierwszej klassy Gimnazjum, obok tego może mieć wykład języków: francuzkiego i niemieckiego, przy ciągłej w tych językach konwersacji. Nowolipie, Nr 1 nowy, mieszkania Nr 11, od godziny 12-ej do 2-ej. (1-- 1) —4690

OSOBA, posiadająca język: francuzki i muzykę, pragnie miejsca do **towarzystwa**. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 21 mieszkania Nr 14, od godziny 11-ej do 2-iej. (1—3) - 4726 --

Wspólnik,

potrzebny jest zaraz do fabryki niewielkiej, lecz bardzo korzystnej, z małym kapitałem. Także **Sklepowa** z kaucją rs. 200. Wiadomość ulica Kozia, Nr 4 nowy, mieszkania Numer 2. (1 - 3) — 4727 --

Agronom

bezżenny, który ukończył nauki za granicą, pragnie stosownego miejsca za umiarkowanem wynagrodzeniem, w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, Nr 5 nowy, u P. Zagórowskiego. (1—3) — 4729 —

Osoba posiadająca gruntownie język: rossyjski, polski i kaligrafję, oraz znająca bardzo dobrze pomiary, życzy sobie zająć odpowiednie miejsce prywatne. Wiadomość pod Nr 3092, ulica Wolska u Pana Szorc, w mieszkaniu Jeometry Kamińskiego. (1—1) - 4685 —

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione do Fabryki Kwiatów, oraz do nauki, pod Nr 127, ulica Podwal i Piekarska. (1—1) —4689—



200 sztuk Macior,

w wieku od lat 2-ch do 5-ciu, jest do sprzedania w owczarni zarodowej Bożawola. Przecięciowa strzyż z tych macior przeszło 4¾ funta. Przecięciowo cena wełny tal. 110. Bliższa wiadomość na targu wełnianym Warszawskim, przy sprzedaży Tryków z tejże owczarni, lub na miejscu w Zarządzie Dóbr Bożawola, Najbliższa Poczta Błonie, 5 mil od Warszawy. — 4711 —

(1—3)

FABRYKA WYROBÓW
BRONZOWYCH I METALOWYCH
PAWŁA BITSCHAN

przy ulicy Długiej pod Nr 574, od roku 1828 egzystująca,

Wyrabia wszelkie **Aparaty Kościelne**, z bronzu, nowego srebra i srebrne. Uzyskawszy różnemi czasy pozwolenie Wyższej Władzy na odbicie medalów, posiada wielki wybór, bo blizko 50 gatunków Medalów i Krzyżyków z wyobrażeniem SS. Pańskich, które wyrabia z różnych kruszców. Przy Fabryce utrzymywany jest Skład hurtowy i detaliczny różnych świętości, a mianowicie: Wyroby Rzeźbione Tyrolskie z drzewa; Rozpięcie Chrystusa na Krzyżu od 12 cali do 50; Zmartwychwstanie Chrystusa; Chrystus w grobie; Figury Matki Bozkiej i różnych Świętych, mogących być użytemi na ołtarze kościelne. Powyższe przedmioty są w kolorze naturalnego drzewa i malowane kolorami. Obrazy SS. malowane na drzewie, blasze, płótnie i papierze, w ramach i bez, od najmniejszej do kilku łokci wielkości.

Książki do Nabożeństwa, w różnych gatunkach i cenach; Szkaplerze, Koronki; Różańce kokosowe, drewniane i inne t. p. przedmioty w zakres tego handlu wchodzące, które sprzedaje po cenach przystępnych.

Obstalunki z prowincji **franco** jak najśpieszniej uskutecznia.

NB. Księży Proboszczów zamieszkałych na prowincji zawiadamia się, że posiada także MEDALE na pamiątkę przyjęcia pierwszej Komunji Swiętej i pamiątki Bierzmowania.

(5 - 6) - 3966 —

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

BIELIZNA
CIENKA, WYBOROWA, TANIA.
Sumienna wyprzedaż.

Reszta zwiniętego z powodu okoliczności familijnych francuzkiego Magazynu **wyprzedaną zostaje** przez krótki tylko czas w **Hotelu Paryzkim**, ulica Bielańska, Nr 9 nowy, pierwsze piętro Nr 4.

W takowym znajduje się bielizna domska i męzka, kaftaniki neglizowe, kalesony i inne artykuły wykonane z najlepszego gatunku za granicą i

każda sztuka zaopatrzoną jest plombą komory celnej.

Znajduje się również wielki wybór płóciennych i batystowych chustek do nosa, prawdziwych brukselskich chustek koronkowych do 10 rs. za sztukę. Ciężkich angielskich damast obrusów, ręczników i bielizny stołowej na 6 do 36 osób i wiele innych przedmiotów.

Wszystkie te towary celem prędszej wyprzedaży odstępują się po **znacznie nizkiej cenie.**

Kupujący większemi partjami **otrzymują rabat.**

Hotel Paryzki Nr 9 nowy, 1-sze piętro Nr 4.

(5- 6) — 4490 —

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

STUDNIE ABISSYŃSKIE
systemu NORTONA

do wkręcania lub wbijania — po **30** rs. sztuka — składająca się z pompki, **30** stóp rur wraz z szpicem lub świdrem

SIKAWKI POŻARNE

rozmaitych systemów i wielkości — na kołach i przenośne;

SIKAWKI OGRODOWE RĘCZNE

od **8** do **15** rubli za sztukę.

EKSTYNKTORY

czyli **samodziałające sikawki gazowe**, gaszące wszelkie materjały palne — od rubli 35 za sztukę, **poleca**

Dom handlowy LEOPOLDA MEYER,

ulica Długa, Nr 32 na Potkańskiem. (2—12) —4666—

W Składzie Papieru i Towarów Galanteryjnych M. SZAFIR,

ulica Freta Nr 1 (280), wprost Kościoła Ś-go Jacka, nabyć można,

100 Biletów wizytowych na papierze brystolowym, ozdobnemi czarnemi lub kolorowanemi literami za **kop. 75** (mogą być zrobione na poczekaniu na nowo nadeszłej z zagranicy maszynie pośpiesznej).

100 Biletów wizytowych wyciskanych na glansowanym francuzkim papierze, kop. 75.

100 Arkuszy papieru Listowego i 50 kopert francuzkich z wyciśniętemi literami różnego kształtu, k. 40. Lepszego różnokolorowego kop. 50.
Najlepszego w deseniach kop. 60.

Te same gatunki papieru z literami lub imionami kolorowanemi, o 25 kop. więcej na setce.

Do wszystkich powyższych gatunków tak biletów jak i do papieru, dodają się pudełka.

Przytem nadmienia się, że Skład powyższy ciągle jest zaopatrzony w dobór wszelkich **Materjałów piśmiennych i w najświeższe Towary galanteryjne.**

Obstalunki z prowincji nadsyłane, jak najrychlej załatwiane będą, lecz nie w mniejszej ilości jak od rs. 3.

(4—6) - 4014 —

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH MASIV
Adolfa Machonbaum i Spółki w Warszawie.

Doprowadziwszy do zupełnego rozwoju założoną przez nas w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608a-**Fabrykę Mebli giętych z bukowego drzewa,** mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zwijając skład główny istniejący przy ulicy Tłomackie, i urządzając takowy wprost przy fabryce, a tem samem umniejszając sobie kosztów ztąd wypływających, jesteśmy w możności wyroby nasze sprzedawać taniej o 10 kop. na krześle, to jest, że krzesło gięte Nr 14 kosztujące rs. 2, odtąd sprzedawane będzie po rs. 1 kop. 90. Kupującym zaś w większej ilości, stosowny rabat odstąpiony będzie.

Mamy nadzieję, że Szanowna Publiczność korzystając z tak znacznego obniżenia cen i kupując krzesła na miejscu w fabryce, zechce przekonać się, że wyroby nasze nietylko iż dorównywają, ale nawet pod względem piękności, politury, wyplatania i ostatecznego wykończenia, przewyższają takież Meble gięte braci Tohnet wyrabiane za granicą.

(6—10) — 3958 —

APTEKA
SS-ów STANISŁAWA TUGUT,

przy ulicy Szerokiej Freta, Nr 256, nowy 16, wyrabia i posiada patentowane i doświadczone środki lekarskie układu **Dra Aleksandra Karwackiego.**

1. **Syrop roslinny,** od najuporczywszych kaszlów i dolegliwości piersiowych.
2. **Ziółka,** przeczyszczające i regulujące żołądek.
3. **Pigułki** rozwalniające, hemoroidalne.
4. **Plaster,** na wszelkie krytyczne i długotrwałe wrzody.
5. **Krople** działające na żołądek w niestrawności i zaziębieniu.
6. **Ekstrakt słodowy,** czysty, wzmacniający i odżywiający, wszelkiego rodzaju wyniszczenia sił organicznych.

Syropu roślinnego od kaszlu, dostać można w składach Materjałów aptecznych: W-go Mrozowskiego, Spiessa, Gradomskiego, Zakrzewskiego i Zeusznera — w handlu Win W-go L. Sommer, ulica Długa, Nr 37 — i w Sklepie Materjałów piśmiennych Karoliny Borkowskiej, ulica Elektoralna Nr 760 nowy 32. (4 - 6) —3919—

Skład Cementu Krajowego,

przy ulicy Miodowej, Nr 495, w domu Grabowskich, zaopatrzony został w świeży transport tak

Portland jak Roman-Cement.

Dalsze transporty ciągle nadsyłane będą.

(8—16) —2742—



KOMPLETNY TARTAK PAROWY

w zupełnie dobrym stanie o dwóch gankach jednej wielkiej i jednej małej pile kołowej, oraz maszyna do wyrabiania gontów, dotąd nierozebrane, są do sprzedania po cenie przystępnej i w każdym czasie mogą być obejrzane. Bliższych wiadomości udzielą pp. Kraft i Kuksz w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 490/1. —*10,199*—

Magazyn Drzewa opałowego,
Nr 14 nowy,

przy ulicy Dobrej, między Łazienkami Banzemera i Wodociągiem, podaje do publicznej wiadomości, iż jak w latach przeszłych, zaopatrzony jest w Drzewo olszowe i brzozowe w szczapach.

Takowe przedaje:

Sążeń kubiczny olszyny po Rs. 10 Kop. 50 na miejscu.
„ „ brzeziny po Rs. 11 Kop. 50 na miejscu.

Za odstawę dopłaca się po Rs. 1.

Odstawa uskutecznia się bezzwłocznie.

(3—3) -4422-

Dywan angielski duży,

niestrzyżony, zupełnie nowy, jest za cenę kosztu, do ustąpienia. Widzieć go można w Składzie Materjałów Piśmiennych P. A. Chodowieckiego, dawniej Rakoczy, w domu Petyskusa, przy Placu Teatralnym. (2—3) -4549—



Wielki wybór
OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, w Składzie pod firmą:

J. ROŻANSI,

ulica Miodowa Nr 9.

(3—8) - 4394



Jest do sprzedania

Piękny Zegarek Repetjer,

z fabryki Patka, bijący godziny, kwadranse i pół kwadranse, — tudzież **Sklep** do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. (2—3) —4668—

OBRAZY OLEJNE.

Dalsza wyprzedaż obrazów olejnych pozostałych jeszcze w wielkiej ilości, odbywać się będzie od dnia dzisiejszego i w dniach następnych, jak poprzednio przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 495a u Heintzego, od godziny 10-ej z rana do 6-ej po południu, wyjąwszy dnie świąteczne i niedziele, po znacznie zniżonych cenach. (3—6)—4539—

Z powodu wyjazdu syna mego za granicę,

wszelkie prace

FOTOGRAFICZNE

w Zakładzie moim osobiście wykonywać będę, i ośmielam się polecić względom, zawsze łaskawej na mnie Publiczności. Ceny znacznie zniżone.—**Karol Beyer.** (4 10)—4493—



Korzystna wiadomość!!!

Ktoby z PP. Obywateli życzył sprzedać **KOLONJĘ** lub **FOLWARK**, wartości do 4,000 Rs., w blizkości znacznego miasta, z rozkładem wypłaty na lat 10, bez objęcia tej własności do upływu lat 7-miu, raczy zgłosić się o warunki piśmiennie, lub osobiście, bez pośrednictwa, do Składu Herbaty firmy Braci Popowych, na Nalewkach, Nr 22 nowy. (6 -6) —4248—

Jest do sprzedania

posadzka dębowa,

z jesionem, z suchego materjału, 700 sztuk. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej, pod Nr 2874, u stolarza za kowalem.

(2 — 2) —4594—

Wody prawdziwej kolońskiej;
Perfum Atkinsona, angielskich;
Vinaigre de Toilette, Societe Hygenique.
Proszku i Pasty do zębów;
Rękawiczek i Ręczników angielskich szorstkich do mycia i wycierania;
Mydła znanego glicerynowego i Windsorskiego;
Szczotek do zębów guttaperchowych;
Grzebieni rozmaitych i **Szczotek** do włosów, oraz bardzo pięknych **Szczotek** do sukien

nadszedł znaczny transport

Do Składu

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej, Nr 497a, w domu W-go Bujno. (1--3) --- 4599 ---

PRAWDZIWY KUMYS

z mleka klaczy, przygotowany przez **Tatarów** Azizbaj Aditrowa i Abdul Gafur Wachułowa, sprzedaje się w ogrodzie Krasińskim, w 2-m ogródku należącym do Cukiernika.
Cena za dużą butelkę kumysu lekkiego, średniego lub mocnego, kop. 60;
Szklanka kumysu, kop. 20;
Do domu butelka, kop. 65.
Osoby pijące wedle rady Panów Doktorów, więcej aniżeli dwie butelki kumysu dziennie, otrzymują stosowne ustępstwo w cenie, również kupujący od razu nie mniej 10-u butelek otrzymują rabat 15 procent.
Dojenie klaczy odbywa się w kolonji Antoniewie za Ząbkowską rogatką o godzinie 3 i 10-ej rano, jak również o 5-ej po południu, dokąd raczą przybyć osoby pragnące pić świeże dojone mleko. (1 — 6) —4714—

W tych dniach nadejdzie transport świeżej i wędzonej słoniny, smalcu, solonego masła, jako też wszelkiego rodzaju wędlin, szynek, karkowin, polędwic, schabów, kiełbas, włoskich salcesonów, wurstów i głowizn. Magazyn zostanie otwarty 5-go Lipca roku bieżącego. Gdyby zaś do tego czasu, ktokolwiek z panów handlarzy, zechciał zamówić sobie wyżej pomienione produkta, w partjach nie mniej 10-ciu pudów, takowi raczą zgłosić się w Saskim hotelu do Nr 94 gdzie mogą widzieć okazy wędlin i zrobić żądaną umowę. Produkcja i trwałość ich przy konserwowaniu nawet przez rok cały zaręcza się. Przy tem mamy honor zawiadomić szanowną publiczność, że ceny wędliny w naszym handlu, będą tak umiarkowane, jakie jeszcze nie praktykowały się w Warszawie. (2 -3) —4589 —

LODOWNIE PRZENOŚNE,

sprzedaje Fabryka Wyrobów Mechanicznych. Ulica Elektoralna, Nr 28 nowy. (1—3) — 4728 —

Jest do sprzedania

Fortepian,

przy ulicy Twardej, Nr 14 nowy, mieszkania Nr 5, na 1-m piętrze. (2 —3) —4617—

Jest do sprzedania

FORTEPJAN,

o $7\frac{1}{2}$ oktawach, fabryki Petersburskiej, za rsr. 200. Ulica Tamka Nr 11 nowy; można widzieć w każdej porze. Stróż Hipolit wskaże. (1 - 1) — 4708 —

Jest do zbycia

Fortepian mahoniowy

o 7-miu oktawach w dobrym stanie z pięknym śpiewnym tonem, fabryki Kralla i Seidlera, przy ulicy Leszno, Nr 25 nowy, mieszkania Nr 25. (1—1) —4739 —

FORTEPIAN do sprzedania, o sześci oktawach za rs. 60. Tamże żądaną jest summa rubli sreb. 150 na rok jeden; posia dający takową, może mieć życie za procent do czasu spłacenia. Wiadomość przy ulicy Szerokiej Freta, Nr 16 nowy, na pierwszem piętrze Nr 3 mieszkania. (1 -3) —4735 —

Fortepiany zagraniczne,

zupełnie nowe i używane, oraz i

PIANINA

zupełnie nowe, są do sprzedania i wynajęcia. — Wiadomość przy ulicy Zielony Plac Nr 10 nowy, dom hr. Zamojskiego, mieszkania Nr 29. (1 — 3) —4731—

Z nieprzewidzianych powodów sprzedaje się za niepraktykowanie tanią cenę

FORTEPIAN

fabryki zagranicznej (Wintra) zupełnie nowy o 7-miu i pół oktawach. Obejrzeć można w każdym czasie przy ulicy Tamka, Nr domu 11, mieszkania 10, stróż Hipolit wskaże. (1 --- 3) —4743—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

masiv mahoniowych: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, kryte rypsem i szeslag kryty skórą amerykańską, za cenę bardzo niską, przy rogu ulic: Brackiej i Widok, Nr 1578, (nowy 2). Wiadomość u Tapicera. (1—6)—4738—

Encyklopedja Powszechna

oprawna,

kompletna, prawie nieużywana do sprzedania niżej kosztu w Dystrybucji p. T. Moszyńskiego, Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, pałac Potockich, obok Księgarni W-go Gebethnera i Wolffa. (1 -- 3) --4717--

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Garnitur Mebli Mahoniowych.
składający się z 12-stu Krzeseł, 2-ch Foteli, Kanapy, Kozetki i 2-ch Stołów. Wiadomość przy ulicy Miodowej, Nr 10 nowy, u Stróża. (1 - 1) —4682—

Są do sprzedania

Meble mahoniowe:

Kanapa, 12 Krzeseł, 2 Fotele, 2 Stoły, duża Taca, za Rs. 100, bardzo porządne. Ulica Złota, Nr 13 nowy. (1 — 3) —4692—

Do sprzedania

dwa łóżka palisandrowe,

oraz dwa **dywany** angielskie duże, z których jeden zupełnie nowy, a drugi mało używany. Ulica Żórawia, Nr 22 nowy. Stróż wskaże; można oglądać od godz. 10-ej z rana do 1-ej po południu. (1 — 3) —4720—

Magiel angielski,

używany, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat numer 1203 nowy 46. Wiadomość u stróża Jana, lub u właściciela domu. (1 --- 1) ---4736---

Amerykan

jest do zbycia, fabryki Hessego, prawie nowy, zgrabnego fasonu, za niską cenę, przytem para chomontów angielskich. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Europejskiego. (2—3) —4661—

Powóz nowy, mało używany,

do sprzedania. **Rs. 2,000 do 3,000**, potrzebne są jako pożyczki, na pierwszy Nr hypoteki, lub na zastaw dzierżawy, i **Dzierżawa** pod Warszawą, długoletnia do odstąpienia. Wiadomość u Szwajcara, w Szpitalu S-go Ducha w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej za Bankiem. (2—3) - 4628 -

Kareta poczwórna z jednej z najcelniejszych fabryki, w najlepszym stanie, do sprzedania wraz z kołami zapasnemi. Wiadomość u Rządcy, przy ulicy Nalewki, pod Nr 7. (2—6) —4625—

Jest do sprzedania

KARETA

dwu-osobowa, w dobrym stanie. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. (2 - 3) —4669—

Jest do sprzedania

Powóz zupełnie nowy.

Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2322, u Stróża. (1—3) —4694—

WOLANT

na leżących resorach, na jednego lub parę koni, mocno zbudowany, jest do sprzedania pod Nrem 11, na ulicy Chmielnej, za rs. 120. Wiadomość u stróża Józefa. (1—3) — 4733 —

Jest do sprzedania

Kareta w dobrym stanie,

za rs. 80. Wiadomość w domu Zarządu Wojskowego przy placu Saskim, dawniej dom Skwarcowa, u stangreta Mikołaja. (1- 3) — 4709 —

DWA BUHAJE

rassy **Algauerskiej,** 4-o i 3-letnie do sprzedania w folwarku Czerniakowie pod Warszawą. — Wiadomość u Dzierżawcy na miejscu. (1 --- 3) —4732—

W dobrach Małowiejskich, położonych w powiecie Grójeckim, odległych od Warszawy wiorst 49, a od miasta Grójca wiorst 7, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b.

Młyn Wodny,

o 2-ch gankach, łącznie z rybołówstwem na stawie, polem i łąkami do tegoż młyna należącemi. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u Rządcy Dóbr powyższych. (1 -3) — 4704 —

SPRZEDAŻ SIANA

w Folwarku **Lewicpol** na 6-ej wiorście za Pragą, przy szosie do miasta Radzymina, jest do sprzedania Siana pogodnie zebranego stogów dziesięć. Tamże są dwa **Mieszkania Letnie** do wynajęcia; wiadomość na miejscu u zarządzającego folwarkiem lub w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat, Nr 39, gdzie Apteka W-go Koopego, na 1-szem piętrze na lewo, do godziny 12 rano. (1 — 3) — 4703 —

KANAREK

złapany na ulicy Podwal dnia 14-go b. m., znajduje się u Fryzjera Kleszczyńskiego, na tejże ulicy. (1 — 1) —4745—

FILTRY

niezrównanej doskonałości, do czyszczenia wody w znacznym wyborze, od kop. 50, u **J. PIKA,** Optyka, ulica Miodowa pod Numerem 497a. (1—4) — 4668 —

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

w domu Nr 1077 lit. A, (nowy 14), przy ulicy Granicznej gdzie Instytut Wód Mineralnych

MIESZKANIE,

o 6-ciu pokojach, kuchni, przedpokoju i t. d., na pierwszem piętrze, **z widokiem i balkonem na Ogród Saski.** Wiadomość u Właściciela na miejscu. (1 —3) —4705—

W domu pod Nr 2821A, nowy 14, przy rogu ulic Topiel i Leszczyńskiej są do wynajęcia od S-go Jana

3 POKOJE

z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą wspólną za 150 rsr. rocznie. (1—3) — 4697 —

Mieszkanie umeblowane,

składające się: z Salonu, czterech Pokojów, Kuchni, Piwnicy i Góry, do wynajęcia od S-go Jana na kwartał lub dłużej, przy placu S-go Aleksandra, Nr 7 nowy, na pierwszem piętrze, za cenę 120 rs. kwartalnie. (1—3) — 4707 —

Z powodu wyjazdu **jest do odstąpienia** od S-go Jana r. b., przy ulicy Ogrodowej, róg Białej, pod Nr 11 nowym, **MIESZKANIE** od frontu, suche i ciepłe, składające się z 4-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Spiżarki, z Piwnicą i Komórką dla drobiu, za Rs. 260 rocznie. Po odbiór kontrastu prosze zgłosić się przy ulicy Leszno pod Nr 15 nowy, mieszkania Nr 6. (1—3) —4693—

POKÓJ

z osobnem wejściem.

do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Solnej, od frontu, z opałem, może być z meblami lub bez, stosownie do życzenia Nr 12 nowy na parterze. (1- -3) — 4702 —

Do najęcia od 1 Lipca r. b.

Sześć dużych Pokojów z balkonem, na 1-szem piętrze od frontu z wszelkiemi wygodami, jako to: Kuchnią, Spiżarnią, Łazienką, Wygódką, Piwnicami i oddzielną Górą; na żądanie dodaną być może Stajnia z Wozownią, oraz Ogródek. Wiadomość na miejscu przy ulicy S-to-Krzyzkiej, pod Nrem 1339, nowym 17, u właściciela. (1—1) — 4706 —

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b.

następujące lokale: w domu Nr 1565d (nowy 9), przy ulicy Chmielnej, 4 pokoje, sala, przedpokój, kuchnia i spiżarnia na 1-szem piętrze, oraz piwnica, komórka, stajnia i wozownia, za rs. 750.—Dwa pokoje i kuchnia na 2-giem piętrze, do tego piwnica, za rs. 105.—W domu Nr 1579 (nowym 1) przy rogu ulic: Widok i Brackiej, na parterze: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 250, na 2-giem piętrze: 2 pokoje, 2 sale, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 450; 3 pokoje, sala, przedpokój i kuchnia, oraz piwnica za rs. 400; na 3 piętrze dwa pokoje i kuchnia, oraz piwnica za rs. 140; pokój jeden i skład na drzewo za rs. 60. Wiadomość u właściciela domu, Nr 1565d lub u Rządcy. (2—6) —4570 —

Lokal

składający się z trzech dużych Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, z Meblami i Fortepjanem, na 2-giem piętrze od frontu, z powodu wyjazdu, do wynajęcia na trzy miesiące, za Rs. 120. Wiadomość u Stróża domu, Nr 4, ulica Bielańska. (2—3)—4547—

Dworek wiejski,

złożony z 4 stancyi z morgowym ogrodem zasadzonym kartoflami — i małym owocowym, z dwoma sążniami drzewa na opał, z możnością utrzymania jednej krowy — może być na mieszkanie wynajęty choćby i na lat kilka — za cenę roczną z góry płatną rs. 100, przy trakcie krakowskim — 5 od Warszawy — 7 wiorst (1 mila) od miasta Tarczyna. Wiadomość u właścicielki domu Nr 6-ty nowy — ulica Dzielna. (2 —3) —4533—

Dnia 14-go b. m., o godzinie 9-ej rano, na rogu Trębackiej i Wierzbowej ulicy, znaleziono

Rubli srebrem czterdzieści.

Odebrać takowe można za udowodnieniem własności w Hotelu Angielskim, pod Nrem 2 mieszkania, u Służącego Adama Zakrzewskiego. (1—1) —4687—

Nagrody rs. 3!

Dnia 7-go Czerwca zginęła suczka z rassy **Pinczerów,** cała blado żółta, z obciętemi uszkami i obciętym ogonem, mała; dolna szczęka dłuższa, brakuje kilku zębów; ma podobieństwo do małpy. Ktoby o niej posiadał wiadomość, raczy dać znać lub odprowadzi na ulicę Piwną, pod numer stary 15 (nowy 18), na pierwsze piętro Nr 1 mieszkania. A w razie dostrzeżenia, nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności. (2 3) —4605 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Ценурою.